

Trwają prace jury konkursu „W 50 rocznicę Powstania Wielkopolskiego“

Konkurs „W 50 rocznicę Powstania Wielkopolskiego“ na pamiątki, dzienniki, wspomnienia, relacje uczestników i świadków Powstania oraz dokumenty, opis losów powstańców itp. ogłoszony na początku 1968 roku przyniósł niespodziewanie wysoki płon w postaci 206 prac, z których znaczna część posiada dużą wartość poznawczą. Organizatorzy konkursu — redakcja „Głosu Wielkopolskiego“, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Wydawnictwo Poznańskie i Zarząd Okręgu ZBoWiD w Poznaniu — powołał jury, w którego skład weszli: jako przewodniczący redaktor naczelny „Głosu“ Lesław Tokarski, jako sekretarz konkursu Marian Flejserowicz („Głos“), jako członkowie: historyk doc. dr Stanisław Kubiak (UAM), dr Edmund Makowski (Wydawnictwo Poznańskie), zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR Zbigniew Pawlak (WTK), historyk doc. dr Lech Trzeciakowski (UAM).

Prace jury są w pełnym toku. (cz)

Początek czterostronnych rozmów paryskich — 7 grudnia?

Straty USA w Wietnamie: 29.637 zabitych

160 żołnierzy amerykańskich i 246 południowowietnamskich zginęło w ubiegłym tygodniu w Wietnamie południowym — podał w czwartek rzecznik wojskowy w Sajgonie. Według oficjalnych danych, straty amerykańskie podczas agresywnej wojny wzrosły do 29 637 zabitych.

Marionetkowy prezydent Wietnamu południowego Thieu zwołał w czwartek tzw. radę bezpieczeństwa kraju, aby omówić wezwanie Narodowego Frontu Wyzwolenia do czterostronnych rozmów pokojowych w Paryżu. Jak wiadomo, władze sajgońskie uważają, że rozmowy powinny mieć charakter dwustronny.

Agencje zachodnie informują, iż w kołach amerykańskich panuje pogląd, że obec-

Wilson odkłada wizytę w Bonn

Korespondenci dyplomatyczni prasy brytyjskiej podkreślają, że koła oficjalne NRF i W. Brytanii pragną jak najszybciej puścić w niepamięć incydent z kolejną nieudaną próbą brytyjskiej presji politycznej, tym razem w sprawie rewolucyjnej marki zachodniej.

Rzecznik rządu bońskiego oświadczył, że premier Wilson musiał być „złe poinformowany“ kiedy we wtorek odpowiedział na pytania w Izbie Gmin.

Okazało się również faktem, że planowana pierwotnie na styczeń oficjalna wizyta premiera Wilsona w Bonn odbędzie się prawdopodobnie dopiero w lutym. Niewątpliwie obydwie strony uważają, że im więcej czasu upłynie od tego incydentu, tym lepiej. (PAP)

Dzisiaj Poznań — Nowe Miasto

Program Jedności Działania

... to tytuł naszego cyklu publikacji poświęconych wykonaniu programów wyborczych komitetów Frontu Jedności Narodu w bieżącej kadencji do Sejmu i rad narodowych. W opracowaniach tych staramy się skonfrontować stopień wykonania programów wyborczych z zamierzeniami, ukazując dorobek poszczególnych powiatów i miast wydziałowych oraz dzielnic Poznania.

Dzisiaj na stronie 4 omówienie realizacji programu wyborczego dzielnicy Poznania — Nowe Miasto.



Przemysł ciężki na potrzeby rynku

Wywiad z wiceministrem Józefem Talma

Uchwała V Zjazdu partii postawiła przed resortem przemysłu ciężkiego, a szczególnie przed wchodzącym w jego skład przemysłem metalowym, poważne zadanie zwiększenia i rozszerzenia asortymentu wyrobów trwałego i powszechnego użytku, wskazując przy tym na potrzebę koncentracji sił i środków na wytwórczości artykułów mających szczególne znaczenie dla poprawy zaopatrzenia ludności. Zgodnie z uchwałą KERM z maja br., przemysł ciężki otrzymał na lata 1968—70 dodatkowe środki inwestycyjne i został równocześnie zobowiązany do zwiększenia produkcji i dostaw szczególnie poszukiwanych wyrobów rynkowych.

O aktualnych problemach zaopatrzenia rynku w produkowane przez przemysł ciężki

artykuły powszechnego użytku i kierunkach rozwoju tej dziedziny wytwórczości wiceminister przemysłu ciężkiego — Józef Talma poinformował przed stawiciela PAP — red. Ewę Artymowicz.

Wartość dostaw rynkowych przemysłu ciężkiego wyniosła w tym roku ok. 7 mld zł, a w 1970 r. zwiększy się do ponad 8 mld zł — stwierdził wiceminister Talma. — Szczególnie szybki będzie wzrost produkcji tych wyrobów, których brak odczuwa się na rynku. O ile bowiem zrównoważyła się już podaż i popyt takich artykułów jak pralki, naczynia emaliowane i aluminiowe, a w niektórych, jak wiadra i naczynia ocynkowane, czy maszyny do mięsa nastąpiło pełne nasycenie rynku, to ciągle jeszcze nie zaspokajamy w pełni zapotrzebowania na sprzęt ogzewczy i sanitarno-instalacyjny. Mimo wzrostu dostaw istnieje też niedobór w zaopatrzeniu rynku, zwłaszcza wiejskiego, w druty i siatki ogrodzeniowe oraz wyroby hutnicze.

Opracowany przez resort przemysłu ciężkiego program rozwoju produkcji wyrobów trwałego i powszechnego użytku na lata 1969—70 i następne zakłada poprawę zaopatrzenia rynku. Jeszcze w tej 5-lacie nastąpi wydatna rozbudowa zakładów wytwarzających wan, zlew, zlewomywalki, grzejniki centralnego ogrzewania i inny sprzęt sanitarny. Z myślą o rynku krajowym i eksportie przewidujemy też szybki wzrost produkcji kuchni gazowych i innego sprzętu ogzewczego. Produkcja kucharek gazowych wzrosła w 1975 r. prawie dwukrotnie — w porównaniu ze stanem obecnym, dzięki zakrojonej na szeroką skalę rozbudowie zakładów metalowych we Wrocławu, Radomiu i Wrocławiu. Przewidujemy również produkcję nowych rodzajów kucharek. Zakłady metalurgiczne we Wrocławiu np. podejmą w przyszłym roku produkcję kuchni gazowych, 4-palnikowych „Szarotka“, z wiertnikiem i oświetleniem piekarnika. Do 1970 r. planujemy wyposażenie piekarników kuchni gazowych w termoregulatory.

Proces Sirhana ponownie odroczony

Proces Sirhana B. Sirhana oskarżonego o zabójstwo senatora Roberta Kennedy'ego, będzie ponownie odroczony. Adwokat Sirhana zwrócił się o przesunięcie rozprawy do drugiego stycznia przyszłego roku, ponieważ zamierza on przeprowadzić dodatkowe badania lekarskie swojego klienta oraz zaangażować do pomocy jeszcze jednego prawnika. Termin rozprawy Sirhana wyznaczony był na 9 grudnia br. (PAP)

POGODA

29 bm. będzie zachmurzenie nie wielkie, tylko lokalnie na północy kraju duże. Rano, gdzieś w południe, temperatura maksymalna od 5 st. na wschodzie i 7 st. w centrum do 10 st. na południu zachodzie. Wiatry przeważnie ślabe, z kierunków południowych.

POZNAN

PIĄTEK

29

LISTOPADA

1968

Wydanie A

Nr 284 (7710)

Rok wyd. XXIV

Cena 50 gr

Praca partyjna po V Zjeździe

Narada w KC PZPR

W czwartek odbyła się w Komitecie Centralnym, pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC — Ryszarda Strzeleckiego narada sekretarzy organizacyjnych komitetów wojewódzkich PZPR.

Zadania instancji i organizacji partyjnych po V Zjeździe PZPR omówił kierownik Wydziału Organizacyjnego KC — Edward Babiuch.

Stwierdzono, że podstawową sprawą jest, aby cała partia, jej organizacje i wszyscy członkowie partii przyswoili sobie bogaty dorobek V Zjazdu i treść dokumentów zjazdowych. Podjęta przez V Zjazd uchwała wytycza linię generalną partii i obowiązuje wszystkich jej członków, instancje i organizacje podstawowe.

Zadania z niej wynikające powinny być szczegółowo omówione i skonkretyzowane dla każdej organizacji na kolejnych zebraniach partyjnych.

Zgodnie z decyzją sekretariatu KC do końca lutego 1969 r. odbywać się będą w pierwszej kolejności wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze. Od 15 stycznia do końca marca 1969 r. trwać będą konferencje powiatowe, miejskie i dzielnicowe. W toku przygotowań do konferencji oraz w czasie ich obrad instancje opracują w szerokiej konsultacji z aktywnym konkretnym, rzeczowym i sprawdzalnym programem działania dla skutecznej i pełnej realizacji zadań wynikających z uchwały V Zjazdu PZPR.

Ryszard Strzelecki podkreślił w swoim wystąpieniu, że należy utrzymywać temperaturę wysokiej aktywności produkcyjnej, polityczno-ideowej i organizacyjnej jako cechowała partię w okresie przedzjazdowym i w czasie trwania Zjazdu. Rosnąć powinna nadal ranga i odpowiedzialność POP i każdego członka partii za realizację polityki partii na ich terenie działania.

Powołane do życia w instancjach partyjnych zespoły do spraw wniosków przedzjazdowych powinny kontynuować pracę nad ich oceną, przekazywać wnioski i propozycje do realizacji kompetentnym

organom władzy i administracji gospodarczej oraz kontrolować wprowadzanie słusznych wniosków w życie. Każdy wnioskodawca powinien otrzymać odpowiedź na zgłoszoną propozycję.

R. Strzelecki wskazał również na potrzebę doskonalenia informacji wewnątrzpartyjnej oraz działalności środków masowego przekazu. Sprawa właściwego funkcjonowania systemu informacji partyjnej od POP do instancji wyższych oraz Komitetu Centralnego do członków partii ma bardzo ważne znaczenie dla polepszania pracy polityczno-wyjaśniającej oraz rozwijania aktywności ideologicznej członków partii i wszystkich ogniw PZPR. Czynione będą starania, by dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie upowszechniać, a formy informacji ciągle ulepszać.

Na zakończenie narady sekretarza organizacyjni KW PZPR zostali poinformowani o bieżących pracach i decyzjach sekretariatu KC. (PAP)

Obchody święta narodowego Jugosławii

W tym roku święto narodowe Jugosławii — dzień republiki — 29. 11. obchodzone jest szczególnie uroczysto w związku z 25 rocznicą drugiej sesji Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii, która odbyła się w 1943 roku w tym właśnie dniu, w miejscowości Jajce w Bośni.

Z okazji święta narodowego prezydent Tito wydał wieczorem 27 bm. przyzwanie w Belgradzie. Zwołania w imieniu korpusu dyplomatycznego złożył prezydentowi Tito ambasador Kuby Jose Luis Perez Hernandez. (PAP)

Depesze z Polski i ZSRR

Z okazji święta narodowego Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, przewodniczący Rady Państwa PRL — M. Spychalski przesyła w imieniu Rady Państwa najlepsze pozdrowienia i życzenia dla bratnich narodów Jugosławii.

Pragnę wyrazić nadzieję — stwierdził M. Spychalski, że stosunki przyjaźni i współpracy między naszymi narodami będą rozwijały się pomyślnie dla obojga korzyści.

Podobną depeszę wystosowali sekretarz generalny KPZR, L. Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgorny i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin. (PAP)

Maszyny i chemia tendencjami naszego eksportu na 38 MTP

Na 38 MTP zgłosili dotychczas swój udział wystawcy z 28 krajów. Większość uczestników zamierza wystąpić w ekspozycjach kolektywnych. Polska jako gospodarz imprezy zaprezentuje tym razem szczególnie obszernie propozycję handlową wyrobów przemysłu ciężkiego — zwłaszcza maszyn budowlanych, obrabiarek, narzędzi, silników spalinowych i urządzeń elektrycznych. Szerzej wyeksponowane też będą wyroby przemysłu lekkiego, jak meble, dziewiarstwo i odzież.

Podczas MTP odbędzie się w Warszawie światowy kongres Międzynarodowej Federacji Automatyki. Targi Poznańskie staną się więc dobrą okazją do zaprezentowania dorobku polskiej automatyki i dokonania porównań z postępem technicznym w tej dziedzinie w świecie.

Inną wyeksponowaną branżą naszego przemysłu będzie chemia. Podczas MTP dzienni karze zagranicznej prasy fachowej spotkają się na specjalnej sesji poświęconej polskiej chemii, a następnie zwiedzą kłuczowe zakłady tego przemysłu. (zs)

E. Gierek na spotkaniu w Sosnowcu

W czwartek odbyły się spotkania członków Sekretariatu i kierownictwa KW PZPR w Katowicach z aktywnym partyjnym KM i KP oraz KD miasta Katowic.

Na spotkanie w Sosnowcu przybył członek Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierek. (PAP)

Z CZECHOSŁOWACJI

POSIEDZENIE SEKRETARIATU KC KPCz • REHABILITACJE POLITYCZNE I PRAWNE • PONOWNIE UKAŻE SIĘ „REPORTER“.

Korespondenci PAP w Pradze red. S. Lewandowski i J. Grylak donoszą:

W dniu 27 bm. odbyło się posiedzenie Sekretariatu KC KPCz pod przewodnictwem sekretarza KC KPCz L. Szirouga. Sekretariat zaaprobował kilkanaście projektów ustaw przygotowanych przez rząd oraz podjął decyzję w kilku sprawach wewnątrzorganizacyjnych, uchwalono wiele szczegółowych zarządzeń związanych ze sprawami składów członkowskich. Sekretariat KC KPCz przedyskutował aktualną sytuację w szkołach partyjnych i ich dalszy rozwój. Zaaprobowano również wnioski centralnej komisji kontrolno-rewizyjnej, dotyczące pełnej rehabilitacji partyjnej 27 członków partii.

Ostatnio uruchomiono przy Związku Bojowników Antyfaszystowskich poradnię dla ludzi ubiegających się o rehabilitację prawną bądź polityczną oraz dla bojowników przeciwko faszystom. Poradnia w Pradze rozpoczęła swoją działalność z początkiem listopada i od tego czasu już 450 ludzi skorzystało z jej usług. Poradnia ta, dzięki wykwalifikowanemu personelowi, opracowuje wnioski sądowe i sprawy, że proces rehabilitacji trwa o wiele krócej. Pomaga ona również rehabilitowanym w załatwianiu formalności, zmierzających do uzyskania należnego im odszkodowania. W Słowacji powołano centralną komisję rehabilitacyjną przy związku bojowników. Zadaniem jej będzie ogólnospołeczna kontrola przebiegu rehabilitacji niesłusznie skazanych obywateli i pomaganie im w uzyskaniu odszkodowania zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Duże znaczenie w naprawianiu błędów popełnionych w Czechosłowacji w minionych latach będzie miała ustawa, której projekt został zaaprobowany przez rząd w dniu 25

bm., o odpowiedzialności za szkody spowodowane w wyniku bezprawnych poczynąń administracyjnych bądź też błędnych decyzji administracyjnych. Projekt tej ustawy został opracowany przez kompetentnych fachowców, urzędników ministerstwa sprawiedliwości. Na ten temat wypowiedział się min. sprawiedliwości Czechosłowacji B. Kuczera, podkreślając

Dokończenie na str. 2

Depesza KC PZPR do KC KP Grecji

Komitet Centralny PZPR przesłał do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Grecji depeszę z pozdrowieniami z okazji 50 rocznicy utworzenia tej partii. (PAP)

Stewart w Pakistanie

W środę przybył do Pakistanu 6-dniową wizytą minister spraw zagranicznych W. Brytanii Michael Stewart.

Stewart stwierdził, że wycofanie wojsk brytyjskich ze strefy na wschód od Suezu „nie będzie równało się rezygnacji W. Brytanii ze swych interesów w Azji“. (PAP)

Potrzebne usprawnienie usług ortopedycznych

W Państwowej Wytwórni Protez w Poznaniu — produkującym zakładzie tego typu w Polsce rozpoczęła się wczoraj krajowa narada kierowników i zastępców kierowników wydziałów zdrowia i opieki społecznej WRN, kierowników po radni zaopatrzenia ortopedycznego i dyrektorów zakładów wytwarzających sprzęt ortopedyczny. W naradzie biorą także udział: wiceminister Zdrowia i Opieki Społecznej, doc. dr J. Rutkiewicz, przedstawiciel Wydziału Administracyjnego KC PZPR W. Kleszko, wicedyrektor Zespołu NIK H. Zieniewski, prof. dr W. Dega, prof. dr A. Senger i inni naukowcy — specjaliści.

Narada poświęcona jest sprawom podniesienia poziomu usług ortopedycznych w Polsce. Chodzi m. in. o zbliżenie usług ortopedycznych do ludności przez zwiększenie kompetencji rad narodowych w tej dziedzinie, o podniesienie jakości tych usług, rozszerzenie bazy naukowo-technicznej, szybsze wdrażanie osiągnięć naukowych, stosowanie nowych materiałów przy produkcji sprzętu ortopedycznego itp. Narada potrwa dwa dni. (ms)

Sesja ZG „Caritas”

26 i 27 listopada br. odbyła się w Poznaniu sesja wyjazdowa Zarządu Głównego Zrzeszenia Katolików „Caritas” w Warszawie, związana z obchodami 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego. W sesji Zarządu Głównego brali udział księża — przezi wojewódzkich oddziałów Zrzeszenia Katolików „Caritas” oraz zaproszeni księża z województwa poznańskiego.

Na sesji między innymi uczestnicy plenarnego zebrania uchwalili i wysłali list do Władysława Gomułki w związku z ponownym wyborem na stanowisko I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

26 listopada br. członkowie Prezydium Zarządu Głównego zostali przyjęci przez przewodniczącego Rady Narodowej Poznania — Jerzego Kusia.

Uczestnicy zebrania złożyli wieniec pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich. (na)

Posiedzenie Rady Społecznej Biura AP Nowosti w Warszawie

W czwartek odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Społecznej Biura Agencji Prasowej Nowosti w Warszawie poświęcone omówieniu planu współpracy AP Nowosti z polskimi agencjami prasowymi, redakcjami dzienników, czasopism i wydawnictw oraz radiem, telewizją i filmem w okresie obchodów 100-lecia urodzin Włodzimierza Lenina.

W posiedzeniu wzięli udział: sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski, wiceprzewodniczący NK ZSL Józef Ozga-Michalski, przewodniczący Stow. Dziennikarzy Polskich, redaktor naczelny „Trybunu Ludu” Stanisław Mojkowski, z-ca kierownika Biura Prasowego KC PZPR Wiesław Bek, prezes ZG RSW Prasa Tadeusz Galiński, redaktorzy naczelni agencji, dzienników i czasopism, radia i telewizji oraz przedstawiciele innych zainteresowanych instytucji. W posiedzeniu uczestniczyli także radca ambasady ZSRR w Warszawie Borys Wereszczagin, przedstawiciel AP Nowosti z kierownikiem biura w Warszawie Borysem Ostaszko oraz korespondenci prasy radzieckiej akredytowani w Polsce.

Po ożywionej dyskusji, w której zabrał głos m. in. Stefan Olszowski, Rada Społeczna przyje-

Zainteresowanie Polonii przyjazdami do Polski

W przyszłym roku przyjedzie do Polski za pośrednictwem „Orbisu” o 25 proc. więcej Polaków z USA niż w sezonie tegorocznym. Odpowiednie umowy o wycieczkach turystycznych do Polski zostały już podpisane.

„Orbis” wiele obiecuje sobie po współpracy z polską firmą turystyczną „Astro Travel”, która patronuje popularnemu w Stanach Zjednoczonych programowi telewizyjnemu poświęconemu sprawom Polski. (PAP)

Dziś: GŁOS WIELKOPOLSKI A 29 XI 1968 Nr 284 (7710)

Pierwszy w Polsce Ośrodek Rehabilitacji Przemysłowej

Poznaniowi — jako pierwszemu w kraju miastu udało się zrealizować u siebie piękną ideę nowoczesnej medycyny jaką jest rehabilitacja przemysłowa. Dokonali tego kontynuatorzy dzieła prof. dr W. Dega który już przed wielu laty stworzył przy Klinice Ortopedycznej załazek tego rodzaju działu lecznictwa.

Obecnie na zapleczu Kliniki powstał nowy, pierwszy tego typu w Polsce, Ośrodek Rehabilitacji Przemysłowej, którego kierownikiem jest dr Z. Nadolski.

Powstanie tej placówki ma ogromne znaczenie w dobie uprzemysłowienia i rozwoju komunikacji, które pociągają za sobą znaczny wzrost wypadków zarówno przy pracy jak i poza nią. Naczelnym zadaniem ośrodka jest przywrócenie chorym — zwłaszcza tym, którzy przeszli amputację kończyn — możliwie maksymalnej sprawności zawodowej, skrócenie czasu ich niezdolności do pracy, przystosowanie ich do nowych warunków pracy i życia, często również zapobieganie poważnym konfliktom natury psychicznej. Będzie to więc rehabilitacja prowadzona w trzech aspektach: leczniczym, społecznym i zawodowym. Jedną z form działalności Ośrodka będzie też opracowywanie zasad profilaktyki w przemyśle i przekazywanie ich ośrodkom przemysłowej służby zdrowia.

Powstanie Ośrodka stanowi symbol nowoczesnie pojętej współpracy służby zdrowia z przemysłem. Wczoraj w nowym Ośrodku odbyła się uroczystość podpisania porozumienia o współpracy w zakresie rehabilitacji przemysłowej pomiędzy Akademią Medyczną a

9 przedsiębiorstwami przemysłowymi podległymi Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego i Maszynowego. Najstarszym partnerem Ośrodka są — od lat już z Kliniką współpracujące — Zakłady im. H. Cegielskiego.

We wczorajszej uroczystości oprócz przedstawicieli poznańskiego świata medycznego, WKZZ i dyrekcji zakładów uczestniczyli również wiceminister zdrowia i opieki społecznej doc. dr J. Rutkiewicz.

(wch)

Przemysł ciężki na potrzeby rynku

Dokończenie ze str. 1

ców — nastąpiła w ostatnich latach wyraźna poprawa ich jakości i solidności wykonania, a obecnie staje się zadaniem unowocześnienia ich konstrukcji. W produkcji chłodziarek „Sileks” przewidujemy zastąpienie wytwarzanej chłodziarki 200-litrowej nowoczesną chłodziarką o pojemności 220 l. Uruchomimy również produkcję wielkich lodówek z zamrażarką o pojemności 280 l.

Zgrupowane w resorcie przemysłu ciężkiego zakłady metalowe poważnie rozszerzą, zapoczątkowaną w br., produkcję sprzętu turystycznego. W tej grupie wyrobów ukaże się w najbliższych latach wiele nowości takich jak: zestawy naczyń turystycznych, szybkozawory turystyczne, noże myśliwskie i nowe nietonące dla wędkarzy namioty — bagażniki itp.

W celu skoordynowania rozwoju produkcji wyrobów rybołówczych i szybkiego ich unowocześnienia, utworzono przy zjednoczeniu wyrobów metalowych w Krakowie ośrodek branżowy „Medom”. Dążąc do skrócenia czasu przygotowania i opanowania produkcji nowych artykułów gospodarki domowej, utworzymy jeszcze w tym roku wrocławskie „Medom” przy fabryce naczyń emaliowanych w Olkuszu.

Dalszy, szybki rozwój produkcji artykułów trwałego i powszechnego użytku wymagać będzie — obok daleko posuniętej koncentracji i specjalizacji produkcji — również pogłębiania współpracy z handlem. (PAP)

Współpraca naukowców w ramach RWPG

W urzędzie Rady Ministrów w Warszawie odbyło się w czwartek spotkanie przedstawicieli Polskiej Akademii Nauk, z udziałem prezesa Akademii prof. Janusza Groszkowskiego. Na spotkaniu wicepremier Eugeniusz Szyr omówił przebieg i wyniki obrad kierowników komitetów i ministerstw nauki i techniki państw socjalistycznych. Obrady te toczyły się w Moskwie w dniach 22—24 października br.

Była to pierwsza tego typu narada i stanowiła ważny moment nie tylko z punktu widzenia międzynarodowej współpracy, ale i dla ujednolicenia metod i organizacji planowania rozwoju nauki i techniki w państwach socjalistycznych. Cechą charakterystyczną moskiewskiej narady — stwierdził E. Szyr, była zbieżność poglądów zarówno w ocenie aktualnego stanu nauki i techniki w krajach RWPG, jak i w określeniu perspektyw dalszego ich rozwoju.

W dyskusji jaka rozwinęła się na spotkaniu — prof. Bolesław Krupiński zwrócił m. in. uwagę na konieczność wytypowania w poszczególnych krajach ośrodków, które stanowiłyby bazę dla dalszego rozwoju współpracy międzynarodowej. (PAP)

Cukrownie wielkopolskie przekroczyły półmetek

Jak poinformował dyrektor Przedsiębiorstwa „Cukrownie Wielkopolskie” — Walerian Kwasiński, nasze zakłady przetworzyły już od plantatorów i zabezpieczyły przed mrozem 22 mln. kw. surowca. Do odebrania pozostało około 740 kw., przeważnie z oddalonych od cukrowni PGR-ów. Na opóźnienie dostaw wpłynęła nie sprzyjająca w ub. tygodniu pogoda oraz brak wagonów kolejowych, co zmusiło cukrownie do zastosowania znacznie droższego transportu samochodowego.

W procesie przetworzenia cukrownie województwa poznańskiego przekroczyły półmetek. Przerobili bowiem 13 mln. kwintali buraków, z których wyprodukowano 150 tys. ton cukru. Do przerobienia pozostało jeszcze około 9 mln. kwintali i zgodnie z przewidywaniami — kampania nie zakończy się wcześniej niż w dniach 10—15 stycznia przyszłego roku. Obok cukru, zakłady nasze wyprodukowały znaczne ilości suszonych wyśrodków brykietowanych.

W zaopatrzeniu rynku wewnętrznego wprowadzono nowość w postaci cukru porcelanowego w paczkach kilogramowych. Te formy pakowania zastosowała Cukrownia Witaszyce. Zainstalowano tam im portowane pakowarki automatyczne. (kj)

Po uchwale XXIII sesji ONZ

Bez przedawnienia

stkim ZSRR i Polski, krajów najeźdźcą doświadczonych w wyniku niemieckiego ludobójstwa, przedłużono w NRF 20-letni termin ścigania zbrodniarzy wojennych, ale go nie uchylono. Rzecznicy przedawnienia ani na chwilę nie zasygnalizowali grzeszków, by stworzyć przesłanki prawne, mające usprawiedliwić odrzucenie opracowywanej w ONZ konwencji. Komisja Bundestagu odrzuciła wniosek min. sprawiedliwości Heinemanna, który zabiegał o zniesienie przedawnienia i usiłował podważyć rangę przyszłej uchwały, utrzymując, że będzie ona miała rzekomo charakter jedynie porozumienia międzynarodowego. Bońska Temida zaś świądomie gra na zwłokę i wykazuje karygodną pobłażliwość dla przestępców, umarzając dziesiątki tysięcy rozpoczętych dochodzeń, uniewinniając jednych, wymierzając symboliczne w stosunku do popełnionych przestępstw kary — innym. Zdaniem większości bońskich notabli i posłów w Bundestagu, całą sprawę należałoby czym prędzej puścić w zapomnienie.

Jak podawała „brunatna księga” wydana w NRD — tym państwie niemieckim, które wyciągnęło wnioski z przeszłości hitlerowskiej Rzeszy i ukarało odpowiedzialnych za

Komunikat o obradach Komitetu Wykonawczego RWPG

Ustalenie głównych kierunków i zadań

W dniach od 25 do 28 listopada br. odbyło się w Moskwie XXXVII posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W obradach wzięli udział przedstawiciele krajów członkowskich RWPG w Komitecie Wykonawczym oraz Jugosławii.

Na posiedzeniu rozpatrzono i zaaprobowano referat Komitetu Wykonawczego o działalności RWPG między XXI i XXII sesją i o głównych kierunkach i zadaniach na najbliższy okres.

Komitet Wykonawczy zatwierdził plan pracy na 1969 r. w którym określone zostały postawione kierunki i zakres działalności organów Rady na następny rok.

Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego rozpatrzono referat stałej komisji transportowej RWPG o stanie i problemach związanych z rozwojem przewozów pasażerskich między krajami członkowskimi RWPG. W referacie podkreślono, że w okresie ostatnich dziesięciu lat kraje członkowskie RWPG dokonały szeregu posunięć związanych z rozwojem nowoczesnego międzynarodowego transportu pasażerskiego. W 1967 r., w porównaniu z 1960 r., liczba pasażerów przewiezionych transportem kolejowym, samochodowym i lotniczym między krajami członkowskimi RWPG wzrosła 6-krotnie.

Komitet Wykonawczy zaaprobował referat oraz działalność stałej komisji transportowej RWPG, związaną z poprawą międzynarodowych przepisów pasażerskich i nakreślił dalsze zadania, dotyczące opracowania zagadnień organizacyjnych i technicznych w tej dziedzinie oraz przyjął szereg zaleceń, mających na celu pełniejsze zaspokojenie wzrastających potrzeb obywateli krajów członkowskich RWPG w dziedzinie przewozów międzynarodowych i zapewnienie dalszej poprawy obsługi pasażerów.

Komitet Wykonawczy rozpatrzył i zaaprobował propozycje dotyczące opracowania ogólnoeconomicznych, handlowych i finansowych zagadnień, związanych z dalszym rozwojem specjalizacji i kooperacji w produkcji.

W związku z wnioskiem Związku Rady Wykonawczej SFR Jugosławii Komitet Wykonawczy wyraził zgodę na rozszerzenie współpracy Jugosławii w ramach RWPG na dziedzinie przemysłu naftowego i gazowego.

Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego rozpatrzono także inne zagadnienia zwią-

zane ze współpracą gospodarczą i naukowo-techniczną.

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego przebiegało w atmosferze przyjaźni, jedności i wzajemnego zrozumienia. (PAP)

Potyczki partyzantów z wojskami Izraela

W nocy z środy na czwartek w pobliżu miejscowości El Hamma na arabskich terenach okupowanych przez Izrael doszło do potyczki między partyzantami arabskimi a wojskami okupacyjnymi. Oddział partyzancki był silnie uzbrojony. Potyczka miała krwawy przebieg. Po obu stronach były straty w ludziach.

Organizacje palestyńskiego ruchu oporu nieustannie nękają okupantów różnymi akcjami bojowymi. W Hebronie grupa bojowa jednej z organizacji próbowała wysadzić w powietrze kilka budynków administracji okupantów. (PAP)

L. Motyka i K. Olszewski u wiceprezydenta Indii

Jak donosi korespondent PAP red. R. Piekarczyk, przebywający w Indii minister Motyka i wiceprzewodniczący KWGZ Olszewski złożyli w środę wizytę u wiceprezydenta Indii V. Giry. W bezpośredniej i żywej rozmowie wymieniono uwagi o koncepcjach planowania i o szkolnictwie, wspomniano także o planach obchodów stulecia urodzin Mahatmy Gandhiego w obu krajach.

Ministrowie Motyka i Olszewski spotkali się w środę wieczorem z polonią delhijską i zapoznali zebranych z przebiegiem i wynikami V. Zjazdu PZPR. (PAP)

Z Czechosłowacji

Dokończenie ze str. 1

jąc, że przyjęcie tego projektu ustawy, a zwłaszcza jej realizacja, jest przejawem kontynuowania polityki zapoczątkowanej na plenum styczniowym. Jest to dalszy krok w kierunku umocnienia i przestrzegania socjalistycznej praworządności w republice. Dotąd ustawa wodawstwo czechosłowackie nie przewidywało w ogóle możliwości wypłacania odszkodowań za błędne decyzje administracyjne.

We wtorek, w dniu 26 bm. odbyło się spotkanie między wicepremierem T. Colotką a kierownikiem Związku Dziennikarzy Czech i kierownictwem redakcji tygodnika „Reporter”. Obie strony przedstawiły swoje poglądy na temat okoliczności towarzyszących wstrzymaniu wydawania tygodnika „Reporter”. Na podstawie wyników tych rozmów, których treść przekazano urzędowi do spraw prasy i informacji, kierownictwo tego urzędu odwołało zakaz wydawania tygodnika „Reporter”. W związku z tym, zgodnie z opublikowanym komunikatem, najbliższy numer „Reportera” ukaże się w przyszłym tygodniu. (PAP)

Demonstracje albańskie w Kosowo - Metohija

Jak wynika z informacji Tanjug, w środę w stolicy autonomicznego okręgu Kosowo-Metohija, Prisztinie, miały miejsce burzliwe demonstracje albańskie. Oficjalny komunikat podaje, że brało w nich udział kilkaset osób oraz że trwały szereg godzin. Komunikat stwierdza też, że uczestnicy demonstracji rozbijali wystawy, przewracali samochody, wyrządzali szkody materialne „społeczeństwu jako całości i społeczeństwu gólnym obywatelom”. Komunikat nie precyzuje czy doszło do starć sił milicyjnych z demonstrantami, lecz ogranicza się do stwierdzenia, że szereg osób odniosło obrażenia.

Oficjalny komunikat określa demonstrację mianem wrożej akcji i ponieważ poza Prisztiną doszło do nich również w trzech innych miejscowościach, stwierdza, że była to akcja zorganizowana i zsynchronizowana. (PAP)

Kto zna działalność kółka „Sowa”?

W związku z 50-leciem istnienia naszego Państwa warto także przypomnieć działające w Poznaniu w czasie I wojny światowej i później po uzyskaniu niepodległości — Kółko Oświaty Ludowej „Sowa”, którego członkowie rekrutowali się z polskiej młodzieży gimnazjalnej Poznania.

Grupy tego kółka działały bardzo aktywnie obejmując wszystkie miasteczka województwa poznańskiego, wygłaszając odczyty i ilustrując tematy były wycinki historii Polski. Kiedy Polska uzyskała niepodległość, Kółko Oświaty Ludowej „Sowa” przestawiało swą działalność na pozaszkolne lekcje języka polskiego oraz na działalność plebiscytową szczególnie na Górnym Śląsku, dokąd wysyłano członków kółka.

Celem opracowania historii tego ciekawego kółka b. członkowie „Sowy”, prof. dr Zdzisław Grot, Henryk Kruk i Henryk Smigiel, skierali apelację do dawnych członków kółka o podanie swoich adresów i wyrażenie gotowości do napisania swych wspomnień z pracy w kółku, którego pożyteczna na owe czasy akcja prowadzona w dodatku przez młodzież szkolną warta upamiętnienia najszerszym wsparciem naszego społeczeństwa.

Listy prosimy kierować pod adresem: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza — Instytut Historyczny, prof. dr Zdzisław Grot, Poznań, ul. Kościuski.

Uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne konwencja o nieprzedawnieniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości jest pierwszym większym sukcesem obecnej XXIII sesji ONZ. Powitano ją z uznaniem jako ważne wydarzenie polityczne, doniosły akt z zakresu prawa międzynarodowego i cenny wkład do norm współżycia między państwami. Polska, która przed czterema laty wniosła inicjatywę w tej sprawie, ma szczególne powody do satysfakcji. Wynikają one z przeświadczenia, że idzie o zabezpieczenie ludzkości na przyszłość, by nie powtórzyły się takie zbrodnie jak masowe mordowanie ludzi w komorach gazowych, czy krwawe przesładowania na tle rasowym. Uchwalona konwencja powinna, stać się też gwarancją realizacji wcześniejszych uchwał ONZ o udzielaniu pomocy prawnej w sprawach przeciw zbrodniarzom wojennym i ich ekstradycji, w duchu zasad prawa międzynarodowego, o partych o orzecznictwo Trybunału Norymberskiego.

Chcielibyśmy ufać, że NRF, która zasad tych do tej pory nie chce zastosować i która nie rozliczyła się jeszcze, z hitlerowskiej przeszłości Niemiec, dokona ratyfikacji przyjętej uchwały i będzie ją honorować w praktyce. Jest to tym bardziej naglące, że 31 grudnia 1969 roku wygasnął termin ścigania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych w NRF.

W 1965 r. pod naciskiem opinii światowej, a przede wszy-

Nauka i przemysł — wielki mariaż

Ponad 11,5 miliarda złotych wydatkowano w ubiegłym roku na badania, sprzęt i aparaturę, budowę i rozbudowę ośrodków, placówek, laboratoriów. Liczba pracowników naukowych, technicznych i pomocniczych zatrudnionych w tym czasie w zapleczu badawczym i konstrukcyjnym placówek naukowych, instytutów i zakładów przemysłowych przekroczyła 100 tysięcy.

Najbardziej dynamicznie rozwinięły się prace geologiczno-poszukiwawcze, mające na celu odkrywanie i zagospodarowanie nowych złóż surowców, m. in. węgla, siarki, miedzi, ropy naftowej, gazu ziemnego. Wydatkuje się na ten cel rocznie około 1 miliarda złotych. Ogółem wydatki na wszystkie rodzaje badań naukowych wynoszą ok. 2 proc. do chodu narodowego.

Co z tego mamy?

W roku ubiegłym na 961 za planowanych prac naukowo-badawczych i konstrukcyjno-doskonaleniowych podjętych w 36 szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej kierunkach zrealizowano całkowicie, bądź częściowo 900 prac.

Mieści się w nich odkrycie złóż gazu ziemnego w okolicach Wrocławia i Tomaszowa Lubelskiego, przygotowanie do eksploatacji cennych złóż rudy w zagłębiu lubińskim, nowa oryginalna metoda wydobycia siarki, otwierająca nowe perspektywy przed naszym kopalnictwem, nowe typy metanomierzy umożliwiających zwiększenie wydobycia węgla koksu i osiągnięcie do złóż w pokładach o znacznej zawartości metanu.

Ogromne znaczenie dla całej naszej gospodarki miało udoskonalenie technologii produkcyjnej tlenku glinowego z surowców nieboksytowych. Dzięki intensywnym badaniom w tej dziedzinie, uwieńszonemu powożeniem, awansowaliśmy do rzędu krajów mogących liczyć na własne aluminium.

Do osiągnięć w dziedzinie opanowania postępowych metod wytwarzania, decydujących o uzyskaniu wyrobów wysokiej jakości i lepszych efektach ekonomicznych, zaliczyć należy wypracowanie optymalnej technologii wytapiania i odlewania stali tłocznej i głębokotłocznej metodą tlenowo-konwertorową, wprowadzenie technologii ciągłego odlewania stali, opracowanie zuniifikowanego kompletu obrabiarek, nowej technologii wykonywania łopatek do turbin z bardzo trudno obrabialnego materiału, wprowadzenie w przemyśle okrętowym w stoczni im. Komuny

Paryskiej nowej metody budowania większych statków w dwóch częściach, skonstruowanie napylarki próżniowej dla potrzeb przemysłu elektronicznego itp.

Koncentracja — frontalny atak

Nowe odkrycia surowców, metody technologiczne, konstrukcje maszyn i urządzeń rewolucjonizują gospodarkę. To już nie tylko doraźne korzyści z obniżenia kosztów wytwarzania wyrobów przemysłowych i znacznego podniesienia jakości, ale przede wszystkim osiągnięcie ważnego etapu w opanowaniu współczesnej techniki.

Mimo dorobku naszego zaplecza naukowo-badawczego nie brak i głosów krytycznych wskazujących na zaniedbania w wielu ważnych dziedzinach produkcyjnych. Dotyczy to w szczególności tych gałęzi przemysłowych, które zajmują się produkcją maszyn i urządzeń dla rozwoju nowych branż wytwórczych, a także pracujących na potrzeby rynku wewnętrznego i eksportu.

Park wielu maszyn i urządzeń jest daleko mniej wydajny i nowoczesny od tych jakie posiadają inne kraje. Podobnie w technologii i metodach wytwarzania nie nadążamy za postępem w świecie.

W dyskusji zjazdu wskaazywano kilka przyczyn tych niedostatków. Jedną to nadmierne rozproszenie sił i środków zaplecza naukowo-badawczego uniemożliwiające szybkie opracowanie tematów technicznych, technologicznych i konstrukcyjnych najważniejszych z punktu widzenia interesów gospodarczych. Zadania prowadzone niewielkimi środkami i przez niewielkie zespoły wlokły się latami i traciły z każdym dniem na aktualności. Zdarzało się, że niektóre prace podejmowano bez przeprowadzenia realnej oceny ich przydatności dla praktyki przemysłowej. W efekcie — pozostały pracami tylko na papierze.

W myśl uchwały V Zjazdu PZPR na szerokim froncie rozwoju nauki i techniki nastąpić zasadnicze zmiany. Najważniejsze to skoncentrowanie badań naukowych na najpilniejszych problemach gospodarki, wzmocnienie kontroli wdrażania zakończonych prac do praktyki, takie uelastycznienie planowania prac badawczych, by odpowiadało aktualnym i perspektywicznym potrzebom gospodarczym. Słowem, by wysiłki nie miały się z celem, a mariaż nauki z praktyką szybko przynosił oczekiwane efekty.

JERZY SOKOŁOWSKI

DRANG NACH NORDEN?

Niemcy wracają. Caveant Consules! (strzeżcie się konsulowie!) Takie napisy ukazały się na murach uniwersytetu i ulicach stolicy Norwegii — Oslo, w czasie ostatnich manewrów NATO u wybrzeży Norwegii. Była to demonstracja młodzieży przeciwko wzrastającemu wpływowi politycznym i ekonomicznym NRF na kraje skandynawskie. Ekspansja NRF kieruje się zresztą i przeciwko Danii, a nawet neutralnej Szwecji. Zamiast zbrojnej okupacji 1940 roku trwa obecnie — według określenia prasy duńskiej — tzw. „pełzająca okupacja”, stopniowo, krok za krokiem opanowująca ekonomikę krajów skandynawskich.

FORPOCZTY EKONOMICZNE

Zalew towarów produkcji NRF przysięga na siłę. Wszystkie państwa północnej Europy mają w handlu z zachodnimi Niemcami bilans ujemny. W Szwecji i Danii wynosił on w 1967 roku ponad 2 miliardy koron, w Norwegii miliard koron, w Islandii — około 600 milionów koron, a Finlandia miała deficyt handlowy z NRF w wysokości pół miliarda marek fińskich. Firmy zachodniemieckie starają się zarzucać Skandynawię dosłownie wszystkim, począwszy od obiektów ciężkiego przemysłu po szcotteczki do zębów. W witrynach sklepów coraz liczniej ukazują się towary z etykietą „Made in (West) Germany”. Połowa samochodów do „Volksvageny”, „Mercedesy” i „Opel”. Wielkie koncerny elektrotechniczne jak „AEG”, „Siemens” nie tylko odzyskały utracone w czasie wojny pozycje, lecz dalej je rozwijają np. zachodniemiecka „Akkumulatoren Fabrik AG” nabyła też największą szwedzką firmę „Bullidon-batteri”. Nadreński przemysł chemiczny rozwinął ofensywę głównie w Danii, gdzie niemieckie włókno syntetyczne opanowało całkowicie rynek i sięga do Norwegii. Węgla i koks zachodniemiecki coraz skuteczniej wypiera dostawy amerykańskie i angielskie.

WYWOZ KAPITAŁÓW

Zwiększają się wkłady kapitałów zachodniemieckich w przedsiębiorstwa skandynawskie. Tak więc roczny wywóz kapitałów NRF do Danii zwiększył się w latach 1961—68 z 79 do 247 milionów koron. W Szwecji udział kapitałów NRF w ekonomice tego kraju stanowi 30 procent i przewyższa udziały kapitału angielskiego. Ten napór kapitału zachodniemieckiego wywołuje zaniepokojenie kół przemysłowych Skandynawii.

Pierwsza przesłła do obrony Danii. Rząd tego kraju powołał uchwałę, mocą której obcy kapitał w Danii nie może przewyższać 5 procent wartości akcji wszystkich przedsię-

biórstw. Również w Norwegii kół przemysłowe wyrażają obawy o losy rodzimego przemysłu. Niedawno minister gospodarki tego kraju W. Rostof w wywiadzie dla pisma „Morgenbladet” powiedział, że „jeżeli napływ kapitału NRF będzie wzrastał w dotychczasowym tempie przemysł norweski przejdzie pod obcą kuratelę”.

KOLONIŚCI

Lecz nie tylko kapitał przemysłowy NRF zagraża krajom skandynawskim. Prasa duńska donosi, że w ostatnich latach zauważono coraz częstsze przechodzenie duńskich gospodarstw rolnych w ręce Niemców — obywateli NRF. Rolnicy niemieccy stanowią potencjalne niebezpieczeństwo dla niepodległości kraju — pisała gazeta — „Jutlands-Posten”.

Na tym tle staje się zrozumiałe dlaczego Bonn tak aktywnie agituje za przyłączeniem Danii, Norwegii, Islandii i nawet Szwecji do Wspólnego Rynku (EWG). Pozwoliłoby to łatwiej koncernom zachodniemieckim opanowywać rynek skandynawski i uzależnić by przemysł ten od kapitałów zachodniemieckich.

EKSPANSJA MILITARNĄ

Ofensywa monopolu NRF na kraje skandynawskie ściśle związana jest z ekspansją militarną. Bońscy militariści tak samo jak koncerny zachodniemieckie, zwiększają wyrażnie swoje wpływy w Skandynawii. Przypomnijmy pewne fakty.

Najpierw Bonn uzyskało zgodę Kopenhagi na zawianie do portów duńskich okrętów Bundesmarine. Następnie otrzymało pozwolenie na utworzenie w Danii baz zaopatrze-

nia NATO, to jest — głównie Bundeswehry. Najtrudniej było zdobyć zgodę na udział Bundeswehry w manewrach na ziemi duńskiej. Lecz i ta bariera została przełamana. Tyle tylko, że dowództwo NATO kało żołnierzom niemieckim w Danii „zamknąć gęby” i żołnierze niemieccy przejeżdżają przez ulice miast duńskich w wozach z opuszczonymi płachtami brezentami.

OBECNOŚĆ BAŁTYCKA

Na morzu Bonn poczyniła sobie śmielej. Wiceadmirał Bundesmarine — Jeschonek oświadczył niedawno, że „zachodni Niemcy biorą na siebie główne brzemie obrony dostępu do Morza Północnego, dlatego flota NRF na Bałtyku powinna rozporządzać odpowiednią obecnością”. Ta „obecność” wyraża się stałym wzmacnianiem floty NRF na Morzu Bałtyckim. Zachodniemiecki wilk morski znowu szczyrzy zęb. Okręty Bundesmarine krążą na terytorialnych wodach duńskich i norweskich. Zaś z dniem 1 października dowództwo zjednoczonych sił morskich NATO na Bałtyku objął w miejsce duńskiego admirała Lindego, zachodniemiecki admirał Obermeier. Prasa kopenhaska pisze, iż Obermeier jest „doświadczonym hitlerowskim marynarzem”.

A Norwegia? Tak samo jak w Danii, Bonn realizuje w tym kraju swoje plany. O ile Dania zdradza uzasadnione obawy wobec penetracji militarnej w swym kraju, Norwegia otworzyła wrota Bundeswehry i amerykańskiemu Pentagonowi.

ANTYNORWESKIE POSTĘPY

Storting norweski wyraził zgodę na dopuszczenie oficerów NRF do sztabu dowództwa

two północnej strefy NATO, rezydującego w bazie tej organizacji pod Oslo. Początkowo zjawilo się w bazie dwóch oficerów Bundeswehry, następnie 10-ciu a obecnie Bonn do maga się akredytacji swego generała. Norwegia w ustępstwach wobec Bonn poszła jeszcze dalej. Zgodziła się na współpracę w produkcji broni dla Bundeswehry. Zamówienia NRF sięgają setek milionów koron. Bonn „dla wzmocnienia obronności wybrzeży Norwegii” zobowiązało się dostarczyć 15 okrętów podwodnych najnowszej konstrukcji, w zamian za co Bundeswehra otrzymała prawo budowania magazynów na ziemi norweskiej.

Ale ponadto, umacniając swą pozycję w „neutralnej” Szwecji, Bonn podejmuje również zabiegi aby wskrzesić dawne kontakty z reakcją fińską. Próby w tym kierunku przybrałyby większe rozmiały, gdyby na przeszkodzie nie stała radziecko-fińska umowa z 1948 roku. Zgospowarasa fińska ostrzega Finów przed niedwuznacznymi zakusami zachodniemieckimi, które mogą sprowadzić na kraj groźne niebezpieczeństwo.

★

Zdumiewa więc krótkowzroczność polityków w Oslo i Kopenhadze, którzy nie dostrzegają groźącego Skandynawii niebezpieczeństwa. Kopenhaskie pismo „Aktuel” dowodzi nawet, że „NATO jest dostatecznym hamulcem dla rewizjonistycznych tendencji Bonn”. Ale czyż nie w ramach NATO Bonn rozwinęło swoją siłę zbrojną i zaczęło domagać się rewizji europejskich granic? Czyż nie pod skrzydłami Bonn, odżył i rozwija się ruch nechitlerowski?

HENRYK BARAŃSKI

Nasz konkurs „BĄDŹMY ZDROWI”

Ważna oświata sanitarna

mocne i prawidłowym rozwiązaniu konkursu.

Dzisiaj rozmawiamy z doktorem Bronisławem Krajnikiem, naczelnikiem Wydziału Zdrowia Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych i prezesem Zarządu Wojewódzkiego PCK w Poznaniu.

— Panie doktorze, szeroko pojęta oświata sanitarna całego społeczeństwa, to podstawowy warunek skutecznej walki z gruźlicą. Same organa państwa, powołane do zwalczania gruźlicy, bez społecznej pomocy — nie dadzą chyba rady. Tu wiele może pomóc działalność Polskiego Czerwonego Krzyża.

— Taką pracę prowadzimy od 50 lat. Przecież w następnym roku nasza organizacja — Polski Czerwony Krzyż — na terenie województwa i Poznania będzie obchodzić jubileusz. Od samego początku w pracy PCK ważne miejsce zajmowała walka z gruźlicą. Początkowo dysponowaliśmy własnymi przychodniami, sanatoriami, ambulatoriami ruchowymi. Po przekazaniu społecznej służbie zdrowia wszystkich urządzeń i placówek w latach 1948—50, przeszliśmy do szerzenia oświaty i propagandy, mającej na celu nauczyć społeczeństwo jak należy walczyć z tą społeczną chorobą.

— Piękne karty zapisał w ciągu 50 lat PCK w Poznaniu i województwie. Chyba stał się najbardziej masową organizacją tego typu?

— Najpoważniejsze nasze zadanie to zaszczepienie w ludziach nawyku higienicznego trybu życia i troski o zdrowie. Dokonujemy tego przez rozbudowaną sieć kół drużyn PCK, przez zacieśnianie współpracy z wszystkimi organizacjami społecznymi zwłaszcza na wsi czy też organizację konkursów czystości i innych.

Dzisiaj w ramach walki z gruźlicą akcją propagandową zajmuje się 2 200 kół zakłado-

wych i terenowych z liczbą ponad 140 000 członków oraz 2 300 kół szkolnych, skupiających w swoich szeregach 200 000 członków. Zagadnieniem tym zajmuje się ponadto 1 800 ogólnoszkolnych sanitarnych posterunków PCK, 2 800 posterunków zakładowych i terenowych w mieście i na wsi, ponad 400 drużyn zakładowych oraz 1 000 wiejskich przodownic zdrowia. To jest potęgna armia zdrowia, dzięki której oświata sanitarna dociera do najbardziej odległych zakątków. Chciałbym — korzystając z okazji — złożyć wszystkim członkom PCK serdeczne podziękowanie za ich społeczną pracę.

— Jak nam wiadomo, z piękną akcją występuje od kilku lat kolejowa służba zdrowia. Na czym ona bliżej polega?

— Aktyw Czerwonego Krzyża kolejowej służby zdrowia, dzięki poparciu dyrekcji PKP, organizuje pociąg sanitarny, który przez tydzień dokonuje zdjęć małoobrazkowych mieszkalców wielkopolskich wsi i pracowników rozmaitych zakładów. Przeciennie każdego roku pociąg objeżdżający prawie połowę naszego województwa dokonuje do 15 000 zdjęć małoobrazkowych. To jest ważna pomoc dla Wojewódzkiej Przychodni Przeciwgruźliczej. Dobrze układa się również współpraca z Wojewódzkim Komitetem do Walki z Gruźlicą. Zdajemy sobie sprawę z tego, że tylko współdziałanie zapewni osiągnięcie jeszcze lepszych wyników w walce z gruźlicą.

Rozmawiał:

JERZY KNAPIK

II tom Czerwonej pancerni i piersi

JANUSZ PRZYMANOWSKI

— Nie prędko jeszcze się po tej wojnie wypogodzi — powiedział ojciec Janka, kiedy już ruszyli z powrotem.
— Ale Gustlik ma swoją rację, jak mówi, że fajrant — energicznie wtrącił Grigorij — bo to już blisko. Sam jestem na świecie jak palec, dziewczyna żadna mnie nie chce, ale też plany układam, jak żyć po wojnie.
— Szła na przelaj ugiem w to nie, gdzie u nadbrzeża zostawili szalupę po przeprawie przez Motławę.
— Najdziesz tako, co ci będzie chciało — Gustlik objął Grigorija za ramię — Zawioza cię pod Studzianki do Czereśniaka i wyswatam.
— Ze wsi nie chce.
— No to ci domy dziesięć z Warszawy. Wichura ci to zrychtuje, powiem mu, jak wróci.
— Gdzie Wichura? — zainteresował się Grigorij.
— Na barce popłynął po makę, ale do jutrzejszego wieczora, do zabawy powinien być z powrotem — wyjaśnił Janek.

★

Wichura nie zdążył wrócić przed wieczorem, ale bał się zaczął równo z zachodem słońca. Nie było jaka zabawa, ale prawdziwy bał. Żołnierski bał w wyzwolonym Gdańsku.
Ogromna sala na parterze jednego ze starych mieszczańskich domów ledwie mogła pomieścić gości. Ściany nosiły jeszcze ślady walk — tu nad oknem jeździł sadyz na stłumionym porażce tam skończył się serżant na murze, nadpęknięty tynek, ale wszystko ochłodzone po żołniersku uprzątnięte a gdzie nie moż-

na, to osłonięte wojennym plakatem — był tam zielony żołnierz porucznika Włodzimierza Zakrzewskiego, wołający „Na Berlin!”, śmieszne hitlery Kukrynikows, siwy, bijący w dzwon chłop, Mikolaja Zukowa z napisem: „Bracia Słowianie!” Gdzie nie starczyło plakatów, naczepili kawałki artyleryjskich sieci maskujących, upięte płaszczy-palaki ozdobione zielonymi kołkami leśnymi, rozkwitła tamińską galezią albo hasłem pospiesznie wypisanym na płótnie: „Gdańsk polski na wieki!”, „W pierod na Berlin!”, „Ruszał do tańca, jak na Germana”, „Hitler świński cycek, biorą w... fryce”. W co biorą fryce, nie było widać, bo kapelan brygady kazał zielenią zasłonić.

Prawie po środku balowej sali była dziura na wylot do piwnicy, ale nie specjalna, tylko wybita przez pocisk, którą osłaniały saperskie kozy z tabliczkami: „Uwaga, dziura!” i po rosyjsku: „Wnimanje, nie prowalis”. Od czasu do czasu ukazywała się w niej głowa żołnierza, który wylazł po drabinie i podawał tańczącym butelki ze zdobytym piwem.

Grała nie brygadowa orkiestra, bo oni tylko marsze umieli, lecz doraznie zebrany polsko-radziecki zespół, a w nim takie instrumenty, jakie były pod ręką — harmonia, gitara, trąbka sygnałowa, fortepian z kolumnką z cegieł zamiast nogi i z przestrzelonym wiekiem, oraz naturalnie bęben. Nad podwyższonymi orkiestry wylazły ze ściany resztki półwypukłego hitlerowskiego orla poobitukiwanego kolbami — mieli go saperzy złupać, ale nie zdążyli, bo już się zaczął bał. Żołnierski bał w wyzwolonym Gdańsku.

— Wszystkie pary tańczą!

Tańczyły polskie i radzieckie tele- i radiofonistki, sanitariuszy w odświętnie odprasowanych mundurach. Czasem zamiast butów z cholewami — zdobyczne pantofle, a przy każdym mundurze coś kobiecego dla ożywienia: broszka, apaszką, chusteczka w reku, kwiat lub gałązka tarniny we włosach. Było też trochę cywilnych niewiast z ekipy obejmującej miasto, jak i przywiezionych do pracy, kiedy Gdańsk był jeszcze niemiecki — wszystkie miały białoczerwone opaski albo wstążki u kłap skroinonych po wojskowemu kostiumów. Wśród żołnierzy paru cywilnych mężczyzn, ale też z opaskami na rękach, w długich butach, kurtkach wojskowego kroju.

PODSTAWA DZIAŁANIA - ROZWÓJ PRZEMYSŁU

Rozmowa z K. Buchertem - I sekretarzem KO PZPR

Nowe Miasto położone na prawym brzegu Warty, jest najbardziej uprzemysłowioną dzielnicą Poznania. Znajduje się tu 130 zakładów, w tym 18 przemysłu kluczowego. Udział tych zakładów w globalnej produkcji Poznania wynosi 34 procent. Jest to też, pod względem obszaru, największa dzielnica Poznania, natomiast najmniejsza pod względem zaludnienia.

Z uwagi na przemysłowy charakter dzielnicy rozmowę z I sekretarzem KO PZPR Nowe Miasto - Kazimierzem Buchertem rozpoczęliśmy, od tego właśnie tematu.

W obecnym programie wyborczym Frontu Jedności Narodu uwzględniono dalszy rozwój przemysłu. Czy realizacja tych zamierzeń przebiega zgodnie z planowanymi założeniami?

— Większość zakładów przemysłowych w naszej dzielnicy znacznie przekracza zadania



Kazimierz Buchert
Fot. — K. Przychodźki

złożone w programie wyborczym. W 1966 roku na przykład wykonały one roczne zadania w 101,5 procent, dając za około 108 milionów złotych dodatkowej produkcji. Jeszcze lepsze wyniki uzyskały w 1967 roku, wykonując za 159 milionów złotych ponadplanową

produkcję. Tegoroczny przebieg realizacji zadań wskazuje, że dodatkowa produkcja wyniesie 300 milionów złotych. Do tak wielkich sukcesów w dużym stopniu przyczyniły się zobowiązania założeń, podjęte na cześć V Zjazdu partii. Wartość bowiem przedzjazdowych czynów produkcyjnych wynosi 144 miliony złotych. Co roku też następuje dalsza rozbudowa wielu naszych fabryk. Przy tej okazji są one także modernizowane, co stwarza lepsze warunki pracy załogom. Wiąże się to na pewno ze stale wzrastającą w naszych zakładach — wydajnością pracy. W 16 kłuczowych zakładach średni procent przystępu do produkcji w latach 1966—68 wyniesie 22 procent. Natomiast zatrudnienie w tym okresie wzrosło o 3,1 procent. Świadczy to o dużej dynamice wzrostu wydajności. W tym roku na przykład, w porównaniu z 1965 rokiem, wydajność wzrosła o około 14 procent. Tempo jednak rozbudowy zakładów nie przebiega wszędzie zgodnie z założeniami programu. Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych na przykład, mimo zaplanowania, nie przystąpiła jeszcze do II etapu rozbudowy. O kilka lat zatem opóźni się w tym zakresie zwiększenie produkcji. Na ogół jednak tempo rozwoju zakładów jest prawidłowe. Najwięcej w tym kierunku uczyniła „Lechia”. Obecnie trwa

modernizacja „Pometu” i „Stomila”. W tym roku doczekały się rozbudowy i unowocześnienia między innymi wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów w Antoninku.

— Zarówno w programie wyborczym FJN, jak i w liście KW PZPR z lutego 1967 roku poświęcono dużo miejsca poprawie warunków bytowo-socjalnych pracowników i mieszkańców dzielnicy. Jak działająca instancja partyjna ocenia postęp w tym zakresie?

— Z zadowoleniem trzeba stwierdzić, że opracowany dzielnicowy program poprawy warunków bytowo-socjalnych realizowany jest na ogół zgodnie z jego założeniami. Najwięcej uczyniły w tym zakresie duże zakłady przemysłowe. Pewne niedociągnięcia w realizacji programu stwierdzamy w mniejszych zakładach i niektórych spółdzielniach pracy. W ciągu jednak niecałych dwóch lat uczyniono sporo dla wygody mieszkańców i poprawy warunków w zakładach. W wielu fabrykach powstały punkty naprawy obuwi, czyszczenia i farbowania odzieży. W innych znów zakładach zorganizowano kioski spożywcze i bufety. Najbardziej podkreślenia godny jest fakt, że te nowe placówki w zakładach udostępniono także mieszkańcom. Zakłady uczyniły też sporo dla zwiększenia bezpieczeństwa i higieny pracy, co przecież wiąże się z poprawą warunków w halach produkcyjnych. W niektórych usprawniono działanie wentylatorów, w innych poprawiono oświetlenie lub uczyniono wiele dla dalszej mechanizacji pracy.

— Na Nowym Mieście przebiega jeszcze niska, rozproszona zabudowa. Dopiero przystąpienie, zgodnie z programem wyborczym, do budowy nowych Rataj, zmieni charakter całej dzielnicy. Naszych czytelników, mieszkańców Rataj, interesuje jednak sprawa obiektów towarzyszących budownictwu mieszkaniowemu. Czy i w tym zakresie tak prac zgodny jest z założeniami programu wyborczego?

— Budowniczości osiedla Rataje nie przejęli na szczęście dotychczasowych złych tradycji Poznania. Wiadomo, że do tej pory na wszystkich nowych osiedlach budowano najpierw domy mieszkalne, a dopiero po dłuższym okresie przystępowano do stawiania innych, nie mniej koniecznych, obiektów użyteczności publicznej. Rataje są chlubnym pod tym względem wyjątkiem. Równocześnie powstają tu domy mieszkalne i inne obiekty. Wybudowano już pawilon handlowy z barem mlecznym. Do końca grudnia gotowa będzie szkoła podstawowa i żłobek. Przystąpiono też do wykopów pod fundamenty przychodni i apteki. W związku jednak z coraz większym tempem budowy domów, należałoby chyba przyspieszyć budowę drugiego żłobka. Ma być on gotowy dopiero w II kwartale 1970 roku. Trochę to późny termin. Inwestycja ta powinna być ukończona pod koniec przyszłego roku. Warto też zastanowić się nad zwiększeniem liczby pomieszczeń powstającej przychodni.



POZNAŃ-NOWE MIASTO

Czuwają nad zdrowiem mieszkańców

Duży obszar jaki obejmuje dzielnica Nowe Miasto, szeroko rozrzucone skupiska ludności, nie zawsze dobre drogi dojazdowe do nich, wszystko to sprawia wiele kłopotów w odpowiednim zabezpieczeniu opieki zdrowotnej mieszkańców tej dzielnicy.

Kiedy w 1965 roku dyskutowano nad programem wyborczym FJN wielu mieszkańców postulowało budowę nowych poradni i przychodni. Dotychczas istniejące, z wyjątkiem Przychodni Obwodowej przy ul. Kórnickiej, mieściły się w starych budynkach, w których warunki lokalowe i sanitarne nie odpowiadały potrzebom. Postulat budowy nowych placówek nie zawsze był możliwy do zrealizowania. Dla tego władze dzielnicy położyły duży nacisk na remont i modernizację istniejących lokalizacji pozostających w gestii służby zdrowia. Tak stało się w Przychodni Rejonowej nr 4 przy ul. Leszka, gdzie zakończony remont znacznie poprawił warunki pracy. Ale, niestety, nie ma róży bez kolców. Budynek przy ul. Leszka nie jest podłączony do sieci wodociągowej. Wodę dostarcza hydrofor, który jednak często za wodzi w okresie zimy.

Realizując program wyborczy uruchomiono trzeci rejon ogólny, podlegający poradni w Zegrzu, ale umiejscowiony w Przychodni Specjalistycznej przy ul. Kórnickiej. Korzysta z niego mieszkańcy ulic: Rocha, Kórnickiej, Polanki, Koby lepoła i przyległych. W budowie znajduje się poradnia rejonowa w Krzesinach przy ul. Nowotarskiej. Działają poradnie dla kobiet w rejonie Zegrza oraz dla dzieci chorych i zdrowych przy ul. Kórnickiej, w Antoninku i Krzesinach. W najbliższym czasie rozpocznie się budowa (koszt 3 mln zł) poradni rejonowej, która obsługiwać będzie mieszkańców osiedla Rataje. W ramach dzielnicowej stacji sanitarno-epidemiologicznej uruchomiono pracownię higieny pracy, której zadaniem jest badanie warunków pracy w przemyśle.

Urządzenia komunalne na pierwszym planie

Jednym z najtrudniejszych do rozwiązania jest na Nowym Mieście problem urządzeń komunalnych. Dzielnica ta obejmuje w większości tereny nie posiadające odpowiedniej sieci dróg, a co za tym idzie komunalizacji, a także urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych.

Nie więc dziwnego, że problemy te wysuwały się na pierwszy plan w dyskusji przed wyborczej 1965 roku. W zatwierdzonym do realizacji programie stwierdzono m. in. że: „Generalnym naszym zadaniem na najbliższy okres będzie dokończenie wszelkich starań, aby w większym niż dotychczas stopniu uwzględnić potrzeby dzielnicy w zakresie gospodarki komunalnej”.

Ogółem na poprawę sytuacji sanitarnej dzielnicy przewidziano na lata 1965/69 sumę 30 milionów złotych, z tego 2/3 na sieć kanalizacyjną, a resztę na wodociągową. Większość zamierzeń jest realizowana. Największą trudność stanowi brak w rejonie miasta oczyszczalni ścieków. Planowana już od wielu lat budowa w tym rejonie Centralnej Oczyszczalni Ścieków, nie może jakoś wejść w stadium realizacji, a przecież sprawa staje się bardzo pilna z uwagi na rozpoczętą budowę wielkiego osiedla mieszkaniowego na Ratajach.

Znaczne zwiększenie liczby mieszkańców na Nowym Mieście, jakie nastąpi w najbliższych latach wymaga również poszerzenia i ulepszenia sieci istniejących dróg. Realizując program wyborczy z 1965 roku, zmodernizowano kilkanaście ulic. Na ten cel wyda no ponad 60 milionów złotych. Nie wszystko jednak zrobiono tak, jak przewidywał harmonogram robót. Na Trasie Staroleckiej zakończono pierwszy etap, a więc zmodernizowano te ulice aż do torów kolejowych. Niestety, nie rozpoczęto jeszcze budowy drugiego etapu, na co z niecierpliwością czekają mieszkańcy

Wreszcie więcej placówek handlowych

Przez szereg lat mieszkańcy Nowego Miasta odczuwali brak dostatecznej liczby placówek handlowo-usługowych. Z uwagi bowiem na rozproszone budownictwo w tej dzielnicy jeden sklep może zaspokajać wyłącznie potrzeby niewielkiego sąsiedztwa rejonu.

Od 1965 r. wiele zmieniło się w tym zakresie na Nowym Mieście. Co roku przybywa tu nowe pawilony handlowo-usługowe. Do budowy niektórych, jak np. w Koby lepolu przystąpili w czynie społecznym sami mieszkańcy. Do tej pory powstało w dzielnicy 9 pawilonów, w tym 3 poza planem wynikającym z programu wyborczego FJN. Nadal jednak gospodarze dzielnicy, realizując postulat mieszkańców, dokładają starań, by wszystkie osiedla posiadały należytą sieć placówek handlowych. W budowie znajdują się trzy dalsze pawilony. W jednym z nich — na Głównej — mieścić się będzie bar-kawiarnia.

południowych rejonów dzielnicy. Trwa budowa trasy Chwałiszewskiej. Nowe nawierzchnie otrzymały ulice: Antoniego, Zawady, Komandoria, Pokrzywno, Torowa, Majakowskiego, Gnieźnieńska, Wieżowa, Zagórze, Konarskiego i Tomickiego. Nie doczekały się natomiast modernizacji takie ulice jak: Minikowo, Pstrowskiego i Główna. Dwa główne szlaki komunikacyjne prawobrzeżnej części naszego miasta, ulice Ostrowska i Warszawska już częściowo przebudowano, ale trasę w kierunku Warszawy zmodernizowano tylko w połowie. Mieszkańcy Zegrza z dużym zadowoleniem przyjeżdżają do ulicy Ostrowskiej, lecz wypatrują jeszcze założenia chodników. Trasa ta jest bardzo uczęszczana przez samochody i autobusy i w związku z tym ruch pieszy wymaga tu za pewnienia pełnego bezpieczeństwa.

W ramach konserwacji dróg i zieleni wykonano drobne remonty ulic, mostów i zieleni na ogólną kwotę 20 milionów złotych.

Czynny społeczny stanowią poważną pozycję planu przebudowy i ulepszenia całej dzielnicy. Nowe Miasto już od kilku lat przoduje w realizacji czynów społecznych wśród pozostałych dzielnic Poznania. W latach 1965 i 1966 wykonano czynów społecznych za łączną sumę 40 milionów złotych, w 1967 roku ich wartość wyniosła 23 miliony złotych, zaś plan na ten rok przewiduje 20 milionów złotych. Można zaryzykować twierdzenie, że plan ten będzie przekroczony.

Zasadniczym miejscem realizacji czynów społecznych dzielnicy Nowe Miasto był w latach ubiegłych Park Tysiąclecia. Będzie on całkowicie zakończony w 1969 roku. Ale na tym nie kończy się lista czynów społecznych. Dzięki nim powstało piękne boisko sportowe w Antoninku. Tego typu obiekty buduje się również w Krzesinach i Zegrzu. W budowie znajduje się ośrodek kulturalno-rozrywkowy mieszczący kawiarnię, klub, czytelnię, bibliotekę itp., który zlokalizowano w Ogródkach Działkowych im. 20-lecia PRL na Minikowie. W związku z tym zmieni się charakter tych ogródków, które będą udostępnione wszystkim mieszkańcom Nowego Miasta i stworzony tam zostanie park wypoczynkowy.

Z umieszczonych w programie wyborczym obiektów nie wykonano basenu kąpielowego na Malcie (wiąże się to bezpośrednio z budową oczyszczalni ścieków) oraz ośrodka sportów wodnych nad Wartą. Zamiast tego — poza planem — powstało kilka innych obiektów, m. in. ośrodek harcerski nad Małą, bar-kawiarnia nad tym samym jeziorem, baza dla pracowników Rejonu Zieleni, ośrodek handlowo-usługowy oraz bar w Koby lepolu, plac zabaw dla dzieci przy ul. Bydgoskiej i kilkanaście świetlic dla komitetów blokowych. Ważkim przedsięwzięciem była budowa remizy strażackiej w Krzesinach. Obiekt ten oddano już do użytku.

Na potrzeby rolnictwa

Poznań jest ośrodkiem miejskim, jednak w jego granicach znajduje się spory obszar ziemi uprawnej, w sumie około 8 tys. ha. Z tego ponad 50 procent administrowanych jest przez Wydział Rolnictwa Prezydium DRN Nowe Miasto. W planach perspektywicznych przewidziane jest stworzenie na Nowym Mieście bazy warzywno-sadowniczej dla potrzeb mieszkańców Poznania.

Problemy rolnictwa również znalazły się na poczynku miejscowego programu wyborczego FJN na lata 1965—1969. W ramach czynów społecznych uruchomiono w tych latach bazę międzykółkową w Splawiu. Koszt 600.000 zł zorganizowano w Zegrzu bazę dla Stacji Zabiegów Ochrony Roślin, wyposażając ją w nowoczesny sprzęt, aparaturę ochrony roślin i środki transportu. To pozwoliło na znaczne zwiększenie zakresu usług. Rozbudowano też i unowocześniono znacznie dla zwierząt. Gruntownej modernizacji poddano bazę magazynową Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Samopomoc Chłopska” w Krzesinach. 11 mln kosztowała budowa magazynu ziemniaczarki w Koby lepolu. Tutaj inwestorem było Bydgoskie i Owoco.

Sporo uwagi poświęcono melioracji oraz szczegółowemu pomiarom i zagospodarowaniu tak. Osuszone również wiele na gruntów ornych i ogrodniczych.

Stronę opracowali:

ANNA SIEKIERSKA
MACIEJ STABROWSKI

4 GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 284 (7710) 29 XI 1968

Obok niewątpliwych postępów inwestycje... na papierze

W obecnej kadencji wiele zmieniło się na lepsze w szkolnictwie Nowego Miasta, choć, niestety, nie zrealizowano do tej pory wszystkich zamierzeń zawartych w programie wyborczym FJN.

Spośród 18 szkół podstawowych, większość mieści się w nowych budynkach. Prawie wszystkie stare, a także niektóre nowe doczekały się w obecnej kadencji kapitalnych remontów i modernizacji. Było to konieczne z uwagi na wprowadzenie do szkół podstawowych 8-letniej nauki. W latach 1966—68 na remonty i unowocześnienie obiektów szkolnych wyda się ponad 5 mln. zł z funduszy państwowych oraz 6 mln. zł ze Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów. Między innymi za społeczne pieniądze przeprowadzono kapitalny remont Ośrodka Wychowawczego dla Dzieci Głuchych.

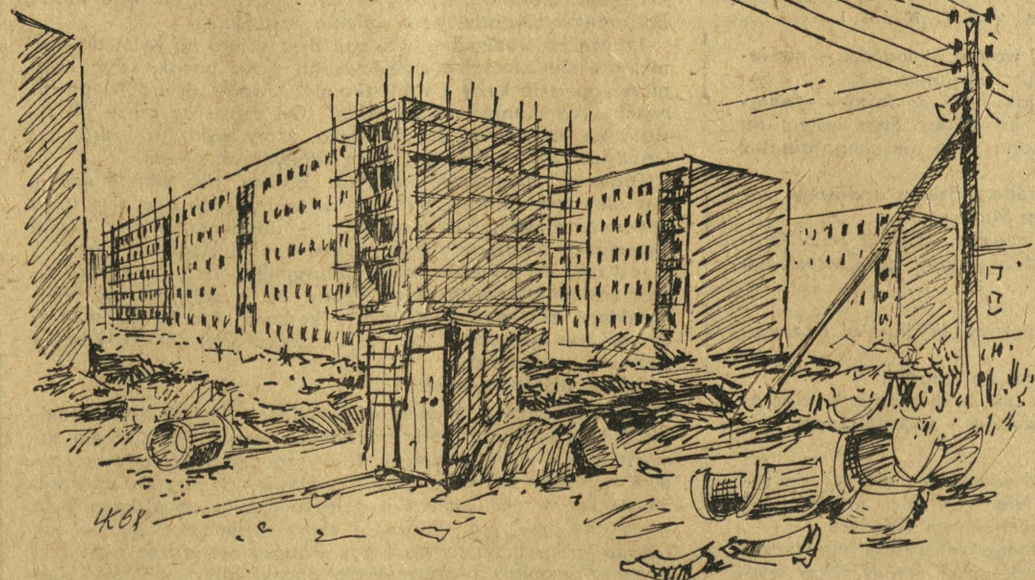
Znacznie gorzej przedstawia się jednak realizacja inwestycji szkolnych uwzględnionych w programie wyborczym FJN. Przewidywano w nim bowiem wybudowanie 3 nowych szkół podstawowych. Do końca grudnia tego roku gotowa będzie tylko jedna szkoła, na powstającym osiedlu Rataje.

Do budowy szkoły nie przystąpiono w Starolecie przy ul. Książęcej. Jak stwierdził w rozmowie z nami przewodniczący Prezydium DRN Zbigniew Koltowski, brak tej inwestycji spowodował także kłopoty z urządzeniem na Starolecie przedszkola. Budynek bowiem starej szkoły planowano, po adaptacji, przeznaczyć na 4-oddziałowe przedszkole. Tak więc nie zdołano zapewnić do tej pory właściwych warunków dzieciom w wieku szkolnym oraz przedszkolakom. Budowa szkoły na Starolecie ma się rozpocząć w przyszłym roku. Jej zakończenie ma nastąpić w tym samym roku.

W jeszcze gorszych warunkach uczą się dzieci w Głuszynie. I na tym osiedlu nie wybudowano planowanej w programie wyborczym szkoły podstawowej. W związku zaś z postępującą rozbudową tego osiedla znacznie zwiększa się co roku liczba uczniów. Obecnie uczą się oni w starym, wysłużonym budynku oraz w 4-izbowym pawilonie. Część jednak klas, z braku dostatecznej liczby pomieszczeń zlokalizowano w... remizie. Dlatego też właśnie gospodarze dzielnicy czynią starania, by budowa szkoły w Głuszynie znalazła się na pewno w planie inwestycyjnym na rok 1969.

Budowy nie doczekała się również, uwzględniona w programie wyborczym FJN, szkoła specjalna. O tej inwestycji na razie głucho, choć potrzeby w tym zakresie są znaczne. Obecnie szkoła ta mieści się w starym budynku na Głównej, nie posiadającym właściwych warunków do nauki.

Poza programem wyborczym zorganizowano natomiast na Nowym Mieście w bliźniaczych budynkach szkół nr 3 i 19 przy ul. Bydgoskiej Podstawową Szkołę Muzyczną. Na razie istnieją w niej dwie klasy, lecz co roku liczba dzieci będzie tu większa. W związku z tym władze dzielnicy wysunęły słuszną koncepcję pozostawienia szkoły muzycznej w obecnej zajmowanej przez nią obiekcie. Ten stary gmach, o grubych i nieakustycznych murach doskonale nadaje się na ten cel. Natomiast dla szkół nr 3 i 19 należałoby postarać się o nowy obiekt w rejonie Śródky. Byłoby to — zdaniem gospodarzy Nowego Miasta — bardziej ekonomiczne posunięcie, niż ponowna budowa szkoły muzycznej w obrębie osiedla Rataje.



OSIEDLE PIASTOWSKIE NA RATAJACH

Rys. — L. Kapeczyński

Rekordowe mistrzostwa świata w Zakopanem

Do mistrzostw świata w biathlonie organizowanych tej zimy w Zakopanem przetrwała reprezentacja Włoch. Jest to więc już 15 drużyna narodowa, która stanie na starcie mistrzostw. W ten sposób została pobity dotychczasowy rekord zgłoszeń w historii mistrzostw świata w 2-buż zimowym.

Na poprzednich zawodach w norweskiej miejscowości Elverum (1963 r.) oraz w Garmisch-Partenkirchen — NRF (1966) i Altenber-

Szachiści przed nowymi startami

W Poznaniu obradowała Komisja Sportowa Polskiego Związku Szachowego. Od przewodniczącego komisji, wiceprezesa PZSzach, Stefana Fursa uzyskaliśmy informacje o najbliższych imprezach szachowych na szczeblu krajowym.

W najbliższy poniedziałek — w Białymstoku, Łodzi i Szczecinie — rozpoczynają się półfinałowe rozgrywki w kategorii seniorów o Indywidualne Mistrzostwo Polski na 1969 rok. Od 5 grudnia zaś odbywać się będzie w Katowicach rozszerzony półfinał MP w kategorii kobiet.

Z okręgu poznańskiego prawo startu w półfinałach mistrzostw Polski uzyskali — Erenski i Miesowicz z Poczłowa oraz lechici Pietrusiak i Bernard. Spośród kobiet — Erenska. (nt)

Niewidomi przy szachownicach

Wczoraj, w sali POSTIW przy ul. Chwiałkowskiego rozpoczął się czterodniowy Turniej Szachowy Niewidomych Ziem Zachodnich i Północnych. Na starcie stanęło 51 zawodników z Białegostoku, Bydgoszczy, Olsztyna, Poznania, Szczecina, Wrocławia i Zielonogóry. Zawody są rozgrywane w konkurencji drużynowej.

Po pierwszym dniu turnieju prowadzi reprezentacja Poznania — 11 pkt. przed Białymstokiem — 6 i Zieloną Górą — 5,5. W składzie poznańskiego zespołu, który jest najlepszy w kraju, występują: K. Krajewski, R. Krzemień, St. Misiół, B. Rutkowski, Zdz. Niesłuchowski i J. Łysow.

Organizatorem imprezy jest Międzyp. Ognisko Kultury Fizycznej Inwalidów „Start”. (nt)

Porażka naszych juniorów w Sofii

Na stadionie Lewskiego w Sofii rozegrane zostało w czwartek międzynarodowe spotkanie piłkarskie juniorów Bulgarii — Polska. Mecz zakończył się zwycięstwem Bułgarów 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: Michajłow w 34 min., Panow w 40 min. i Borisow w 73 min. Mecz nie wywołał większego zainteresowania, oglądało go zaledwie 2 tys. widzów. Zespół Polski nie zaprezentował się najlepiej. Nasi młodzi piłkarze walczyli wprawdzie ambitnie, ale byli zupełnie niezgrani i nie potrafili zademonstrować dojrzałej gry. Na wyróżnienie w drużynie polskiej zasłużył jedynie szybki Kmieciak, który jednak nie mógł znaleźć zrozumienia u swych partnerów.

Praca
Pielęgniarka, przyjmie opiekę nad inwalidą, lub starszą osobą w godzinach rannych 2-3 godz. dziennie. W zamian za mały pokój. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36928g.

Fryzjerka, poszukuje pracy w Poznaniu. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37090g.

Slusarz — długoletnia praktyka, tyczy, spawa — przyjmie stałą pracę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37031g.

Czeladnika i uczniow — przyjmie. Stolarnia, Strzelecka 13. 3707g

Dochodząca pomoc do dziecka, potrzebna. Sołacz, Wołyńska 4 A. Zgłoszenia: godz. 16-19. 37020g

Młode małżeństwo, zaraz przyjmie doradztwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37091g.

Uczeń, pracownik fizyczny do warsztatu slusarskiego, potrzebni. Zgłoszenia: Poznań, Sporna 12. 37098g

Udzielam korepetycji, matematyka, chemia, fizyka, język rosyjski. Telefon 67-15-41, ul. Jugosłowiańska 9a. 36949g

W dniu 27 listopada 1968 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasza ukochana matka, teściowa babcia i prababcia, przeżywszy lat 85.

JADWIGA STANKOWSKA
z domu DĄBROWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 12 na cmentarzu regionalnym na Główniej (Miłostowo).

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Smolna 12b. 37882g

W dniu 29 listopada 1968 r. zmarł w Bogu, przeżywszy lat 55, najdroższy mąż, najlepszy przyjaciel w życiu i pracy, nasz drogi i troskliwy ojciec, teść, syn, brat i wujek

EDWARD CZARNOTA
długoletni kierownik Księgarni „Dom Książki” w Gnieźnie.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 14 z kościoła św. Krzyża w Gnieźnie.

O tej bolesnej stracie zawiadamia
ZONA z RODZINA
Gniezno. 37886g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zakończyła swój pracowity żywot, namaszczone Olejami św., nasza najukochańsza i najtroskliwsza matka, teściowa i babcia, sp.

ELŻBIETA ŁOPKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 15 w Starolecie.

37905g **RODZINA**

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZAK
mistrz kominarski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 10 w Opalenicy.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
ZONA z RODZINA
37892g

W dniu 26 listopada 1968 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

JÓZEF RATAJCZ

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Zielony Gil”; NOWY — g. 15 „Kłopoty zbója Małucha”; g. 19 „Don Carlos”; OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Pieski świata” (włoski 16 l.); g. 17.30, 20 „Spotkanie na wieży” (włoski 16 l.); g. 10, 12.30, 15.30, 18 „APOLLO” (g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Powieść sennie” (ang. 16 l.); BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Lalka” (pol. 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Kto ma otwarte drzwi” (rum. 14 l.); GONG — g. 10, 12 „General” (USA 9 l.); g. 16, 18 „Śmierć Belli” (franc. 16 l.); GRUNWALD — g. 17.30 „Angielka i król” (franc. 16 l.); GWIAZDA — g. 10, 12 „Giuseppe w Warszawie” (pol. 11 l.); g. 14, 17, 20 „Kim pan jest, doktorze Sorge?” (franc. 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Panienka z okienka” (pol. 11 l.); g. 20 „Grek zorka” (USA 16 l.); MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Dzień, w którym wypłynęła ryba” (grec. 14 l.); MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 20 „Falszywe banknoty” (franc. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Czarny tulipan” (franc. 14 l.); g. 17.30, 20 „Operacja — święty Januariusz” (włoski 16 l.); OSIBDLE — g. 16, 18 „Dzieci kapitana Granta”; (ang. 11 l.); g. 20 „Ostatni po Bogu” (pol. 14 l.); PANCER NIAK — g. 18 „Za waszą i naszą wolność” (pol. 11 l.); g. 20 „Szeherezada” (kolorowy panoramyczny franc. od 16 lat); PALACOWE — g. 10, 13 „Pozegnanie z filmem „Człowiek, który zabił Li berty Valance’a” (USA 14 l.); PRZYJAZN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zazie w metro” (franc. 16 l.); RUSALKI (Szwarcz) — g. 15, 17 „Włóczęgi północy” (USA 7 l.); g. 19.30 „Włóczęgi” (USA 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” (NRD 12 l.); TECCA — g. 16, 19 „Hrabina Cosel” (pol. 14 l.); WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Hasto Korn” (pol. 14 l.); g. 20 DKE URZMS (seans zamknięty); WZASOWISZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Przy stanku autobusowy” (USA 14 l.); WILDA — g. 10, 12, 14 „Dwa tygodnie we wrześniu” (franc.-ang. 16 l.); g. 17, 20 „Lalka” (pol. 14 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynny; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Gra uczuć” (hiszp. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Afryka Zachodnia”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — IX Koncert Symfoniczny: dyrygent — Jerzy Katlewski, Regina Smendzianka (fortepian), Orkiestra Symfoniczna PPF.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13—19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 9) — g. 11—17.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) g. 11—17.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela 9) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — nieczynne.
Muzeum w Goluchowie — g. 10—16.
Muzeum w Kórniku — g. 9—15.

WYSTAWY

Pałac Działyńskich (St. Rynek 79) — „40 lat Ligi Ochrony Przyrody” — g. 8—18 (do 2. XII).
WOIT (St. Rynek 10) — „Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskie” fotografy J. Korpala — g. 9—19 (do 30 bm.).
Muzeum Historii m. Poznania — „Józef Struś z Poznania — lekarz i uczonej Odrodzenia” — g. 12—18.
BWA (St. Rynek — Arsenali) — „Malarstwo i rzeźba J. Berdyszaka” — g. 10—18 (do 8. XII).
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „KPP, PPR i PZPR w Wielkopolsce” — g. 10—18.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — wystawa książek „Człowiek — Świat — Polityka” — g. 12—30 (do 30 bm.).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Człowiek i jego świat dzisiejszy” — wystawa J. Kalszana — g. 10—20.
PTF (Paderewskiego 7) — „Salon Jesienny PTF” — g. 10—19.
Galeria „Od Nowa” (Wielka 1) — Wystawa Reljefów J. Rosołowicza z Wrocławia; Salon Galerii — Obrazy H. Wańka (do 10. XII).
Muzeum Archeologiczne — Pokaz rzeźb ceramicznych o tematyce archeologicznej — g. 13—19 (do 3. XII).
Salon ARPO (St. Rynek — Arsenali) — „Malarstwo Ireny Zmarlińskiej-Dzisiejskiej” — g. 10—18.
Muzeum Narodowe — „Malarstwo Jacka Malczewskiego” — g. 9—15.

DZURURY

Szpital Przyzakładowy H. Cegielskiego (Dzierżyńskiego) — chirurgia, internia.
Szpital Miejski im. Strusia — okulistyka (ul. Walki Młodych 7 tel. 511-11).
Woj. Szpital Dziecięcy — chir. dzieci, do lat 14 (ul. Krysiwiczka 7/9, tel. 536-21).
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-

Investycje nadal pilne

Prywatne kwatery nie zastąpią hoteli robotniczych

Jedną z form zabezpieczenia pełnego zatrudnienia w budownictwie mogłoby się stać zapewnienie pracownikom spozza Poznania miejsc w hotelach robotniczych. Przedsiębiorstwa budowlane podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa nie mogą poszczycić się w tym zakresie osiągnięciami. Liczba hoteli robotniczych jest nadal dość skromna. W Poznaniu istnieje ich 11, a mieszka w nich około 1500 osób. Potrzeby są jednak znacznie większe.

Wykłady o dziejach Wielkopolski

Cykl 13 wykładów o dziejach Wielkopolski w minionym 50-leciu przygotowuje Muzeum Historii Ruchu Robotniczego. Pierwszy wykład pt. „Warunki powstania niepodległego państwa polskiego w 1918 roku” wygłosi doc. dr. A. Zubiński dzisiaj, o godz. 17 w sali Muzeum, St. Rynek (Odwach). Wykłady będą się odbywały zawsze w piątki. Po każdej prelekcji — film dokumentalny. (na)

Akademia filatelistów

W tym roku przypada 75-lecie ruchu filatelistycznego w Polsce i 50-lecie tegoż ruchu w Wielkopolsce. Z tej okazji w niedzielę, 1 grudnia odbędzie się o godz. 10.30 w Pałacu Kultury uroczysta akademia. Organizuje ją Oddział Wojewódzki Polskiego Związku Filatelistów w Poznaniu.

Program akademii przewiduje m. in. wręczenie odznaczeń i medali 75-lecia zasłużonym aktywistom stowarzyszenia. W części artystycznej wystąpi Dziewięć Chór „Skowronki” z Pałacu Kultury pod dyr. M. Wróblewskiej.

Przed akademią, o godz. 10, nastąpi w sali Marmurowej Pałacu otwarcie III Wojewódzkiej Młodzieżowej Wystawy Filatelistycznej. (c)

Zmiany w placówkach Poczty

Od 1 grudnia codziennie do godz. 18 czynną będzie placówka pocztowa Poznań 36, przy ul. Wioślarskiej. Będzie ona zamknięta w okresie zimy w niedziele i święta.
Od 2 grudnia pracować będzie w dni robocze w godz. 10—17 Oddział Pocztowy Poznań 6 przy Ogródzie Zoologicznym. I ta placówka będzie nieczynna w niedziele i święta. (na)

mońskiego 20), wypadki uliczne tel. 99, nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66 dla Poznania, poradę lekarską tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — całą dobę dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103 tel. 566-66).
Ambulatoria: internistyczne — całą dobę, pediatryczne g. 15—23; niedz. i święta — całą dobę (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć ul. Walki Młodych 7); stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna ul. Chudoby 9) — g. 18—7 niedz. i święta — całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę; „Telefon Zaufania” nr 586-87 czynny całą dobę (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurujący lekarz psychiatra.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 czynne całą dobę. Główna 53, Starolectka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248), tel. 67-24-14 od 8—21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO

PIATEK: — PROGRAM I FALA 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17): 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 Z nagrań Ork. Detet Pomorskiej Okręgu Wojskowego; 8.40 Katedra melodii; 9 Dla kl. V (Jez. polski) „Pierścień królewny” słuch.; 9.30 gra Zespół „Trzy Słońca”; 9.40 Dla przedszkoli „Węgiel ma historię”; 10 „Obrońcy” fragm. (ostatni) opow.; 10.20 Muz. baletowa; 10.50 „Noc listopadowa” fragm. książek; 11 Dla kl. VI (fizyka) „Staś — syn Wilhelma Tella” słuch.; 11.30 „Co tydzień nowe piosenki”; 12.10 „Koncert z Polonezem”; 13 Dla kl. I-II (wych. fizyczne) „Z piosenka jest nam wesoło”; 13.20 „Swojskie melodii”; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 „Stary człowiek w starej papierni” reportaż; 14.20 Motywy muzyczne; 14.50 Dla młodzieży; 15.30 Dla klas licealnych (chemia); 15.50 Dla dzieci „Przygody ze słowem”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Rytmy młodych”; 18.45 Muz. i Aktual.; 19.20 „Ze wsi i o wsi”; z cyklu „21”; 19.35 Konc. żyćzeń; 20.40 Złote przeboje — gra ork. tan. Joe Loss’a; 21 Radiowe Stud. Piosenek; 21.30 Konfrontacje;

Świadczy o tym choćby fakt, że w tym roku trzeba było zapewnić 880 kwater prywatnych. Na to kosztowne, acz w tej sytuacji konieczne pociągnięcie, wyda się około 6.5 mln zł. Z braku hoteli robotniczych wydaje się też co roku niemałe kwoty na dowóz pracowników do miejsc pracy. W zeszłym roku na ten cel PZB wydało (w Poznaniu i województwie) ponad 11.6 mln zł.

Rzecz jasna, że żadne poznańskie przedsiębiorstwo budowlane nie jest w stanie zapewnić miejsc w hotelach wszystkim dojeżdżającym; około 50 proc. pracowników zatrudnionych na poznańskich budowach to mieszkańcy rozmaitych miejscowości w Wielkopolsce. Natomiast — i to nie ulega wątpliwości — trzeba wreszcie zastanowić się, jak wybrnąć z impasu, który co roku się pogłębia.

Wszystkie hotele robotnicze — oprócz jednego przy ul. Grunwaldzkiej — nie mają odpowiednich warunków lokalowych. Większość z nich mieści się w drewnianych barakach, lub zajmuje pomieszczenia tymczasowe. Utrzymywanie takich warunków w barakach pochłania co roku sporo pieniędzy, a mimo to nie osiąga się oczekiwanych efektów. Rozpada się cemu szkielet baraków nie pomimo nawet częstej łatanie dziur.

W przyszłym roku sytuacja może się jeszcze pogorszyć, gdyż nie które baraki trzeba będzie zlikwidować. Inne, jak np. barak przy ul. Solnej, doczekają się likwidacji z uwagi na przeznaczenie tego terenu pod nowe budownictwo. Liczba zatem miejsc w poznańskich hotelach robotniczych zmniejszy się do około 1300. Jeszcze mniej będzie ich w 1970 r. po dalszych koniecznych rozbiórkach.

Zarówno PZB jak i Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, znając krytyczną sytuację, czynią usilne starania, aby budowa hoteli robotniczych znalazła się wreszcie w planach inwestycyjnych. Do tej pory bowiem nie szczędzono pieniędzy na poprawę warunków socjalno-bytowych pracowników budowlanych, natomiast resort nie bardzo chętnie dawał fundusze na budowę

hotelu robotniczego. W latach np. 1967—70 zgłoszono zapotrzebowanie na budowę kilku obiektów, na co potrzeba było około 46 mln zł. Niestety, resort, który zna przecież kłopoty hotelowe Poznania i województwa zatwierdził tylko 6,1 mln zł i to na rozpoczęcie budowy dopiero w 1969 r. Nieco więcej dla poprawy sytuacji będzie można uczynić ponów w latach 1970—75. W samym Poznaniu mają powstać w tym okresie 3 hotele (w tym jeden zespół z kilku obiektami) dla 1514 osób.

W przyszłym roku przystąpi się do budowy hotelu robotniczego na nowo wznoszonym osiedlu mieszkaniowym Rataje. Taki obiekt powstanie też przy ul. Wilczak. Składać się on będzie z kilku budynków. Zanim jednak zakończy się budowa tego zespołu upłynie sporo czasu. Nadal więc trzeba będzie wydawać w Poznaniu miliony złotych za wynajem kwater prywatnych dla pracowników budowlanych. Dopiero lata późniejsze pozwolą na rozwiązanie tej sytuacji, ale także nie w 100 proc. Obecnie bowiem potrzeba w Poznaniu około 2 500 miejsc w hotelach robotniczych, a w 1970 wobec stale zwiększających się zadań budowlanych — 4000.

Dlatego też trzeba uczynić wszystko, tym bardziej że są gotowe dokumentacje, aby planowane inwestycje doczekały się realizacji. Poprawa warunków socjalno-bytowych w tym zakresie nie może być w budownictwie sprawą drugoplanową. (an)

INFORMUJEMY

Kasy I Oddziału PKO przy pl. Wolności będą czynne dzisiaj tylko do godz. 13.

Na wieczór filmów amatorskich o rajdach samochodowych zaprasza Poznański Klub Motorowy „Przemysław” przy PTTK dzisiaj, o godz. 19, do sali przy St. Rynek 90.

Zapisy kandydatów do młodzieżowego zespołu małych form przyjmuje Dom Kultury Drukarza, ul. Inżynierska 10, pok. 6, tel. 505-21, w godz. 13-17.

do redakcji „Głosu”

Powtórzenie pięknej akcji

PANIE REDAKTORZE!

W ubiegłym roku zorganizowaliśmy akcję zbierania zabawek dla dzieci umysłowo upośledzonych. Do zbiórki tej wez-

TELEWIZJA

PIATEK: 10.30 — „Zelazny krzyż” — polski film TV z cyklu: „Stawka większa niż życie”; 15.40 — Politechnika TV — Fizyka — kurs przygotowawczy — „Fale sto jace i rezonans”; 16.15 — Politechnika TV cz. II — „Elementy akustyki”; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Dla dzieci — „Miś z okienka”; 17.10 — Kronika Tygodnia (lok.); 17.25 — „W przestworzach — czyli ciekawe opowieści lotników”; 17.40 — „Z drugiej strony szklanego ekranu”; 17.55 — Kino Filmów Amatorskich; 18.25 — Wszelchnica TV — „Biologowie przy pracy”; 18.55 — Definicje — teleturniej; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Kontakty”; 20.35 — Teatr TV — Krzysztof Chojński — „Sztandar”; Reż. — Tadeusz Woronickiewicz. Wykonawcami będą aktorzy scen iódzkiej; 21.40 — „Szlakiem Armii” — rep. filmowy; 22 — 10 minut recenzji; 22.15 — Dziennik; 22.40 — Politechnika (powt.).

SOBOTA: 8.30 — „Miecz i waga” — film fab. prod. franc.; 10.55 — Geografia (kl. V) — „W Stolicy Kraju Rad”; 12.45 — Dla kl. VII — „Kanada”; 15.45 — TV Kurs rolni czy „Prawidłowe warunki wychowu prosiąt”; 16.25 — Program Tygodnia; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Dla młodych widzów — „Z doświadczeń do 1 mikrona. Turniej szkół zawodowych z W-wy i Pp-znania”; 18 — „Operacja Ciecior”; film estradowy prod. włoskiej; 19 — Wieczorne rozmowy — przed kamerami dr Kazimierz Kąkol; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — „Głupia sprawa”; kabaret literacki. Wykonawcy: A. Godlewska, B. Krafftówna, K. Sienkiewicz, B. Wrzesińska, K. Grześkowiak, R. Kłosowski, J. K. buszewski, B. Łazuka i inni; 21.10 — Dziennik; 21.30 — Wiadomości sportowe; 21.40 — Tele-echo; 22.20 — „Miecz i waga” — fab. film franc.

TV zastrzega prawo zmian w programie.

Klinika szczególnie potrzebna

W szpitalu — jak w domu

Kombinat Państwowego Szpitala Klinicznego nr 5 Akademii Medycznej przy ul. Szpitalnej jest jeszcze w połowie terenie budowy. Powstaje kompleks szpitalny, na który nasze miasto czeka od dawna. Będą tu: klinika chirurgii dziecięcej, laryngologii dziecięcej, dwie kliniki pediatriczne, zakład propedeutyki dziecięcej oraz klinika psychiatryczna. Ta ostatnia przeniosła się już do wykonanych pomieszczeń, chociaż nie ze wszystkich jeszcze może korzystać.

W 4 pawilonach będą 4 oddziały: męski, kobiecy, dziecięcy i oddział wspólny. Na razie uruchomiono tylko dwa oddziały z niepełną liczbą łóżek, bowiem przedłuża się rozruch kotłowni. Szpital korzysta z prowizorycznej, która nie jest zdolna ogrzać wszystkich urządzeń i pomieszczeń; jej ciepłota nie wystarcza dla kuchni i pralni, a obiady dla pacjentów wozi się ze szpitala przy al. Przybyszewskiego. O kłopotach związanych z rozruchem kotłowni pisaliśmy jesienią, wyrażając obawę, że prace będą przebiegały zgodnie z harmonogramem. Zapewniano wtedy, że tak, ale na pewno nie skończyły. Do czasu ukończenia budowy część pomieszczeń kliniki zajmować będzie internat pielęgniarek, administracja i magazyn. Oby tylko pozostałe prace przebiegały zgodnie z harmonogramem.

Pawilony Kliniki Psychiatrycznej oddzielone są od siebie pasami zieleni, wśród których zaprojektowano baseny, pergole i dużo innych kwiatów. Sam szpital odbiega od stereotypowego wyobrażenia o tego rodzaju placówce. Drzwi z klamkami, ogromne okna bez dodatkowych zabezpieczeń, w ogóle wszędzie tu mnóstwo szkła, a więc i światła. Na korytarzach, w jadalniach i świetlicach — kwiaty, radio, telewizory. Całość wyposażona w nowoczesne jasne meble, estetyczne dodatki w postaci zasłon, serwet. Wnętrza mają charakter domu mieszkalnego po to, aby chory nie czuł się wyobcowany. W tym samym celu wprowadzi się tu niebawem zamiast podomek i piżam — sukienki i dresy. Wpływ otoczenia na pacjentów jest już

widoczny. Sami pilnują porządku, bowiem stosuje się tu społeczność terapeutyczną to znaczy, taki typ organizacji oddziału, w którym wszyscy — lekarze, pielęgniarki, salowe jak i sami chorzy biorą udział w procesie leczenia. Pełne wyposażenie mają też gabinety specjalistyczne. Aparat do EKG będzie jeszcze w tym roku, radziecki elektroencefalograf już pracuje, jest podstawowa aparatura do wodorocznictwa i światłoelektroterapii. Tylko na pracownię radiologiczną trzeba będzie poczekać do roku 1970.

Klinika Psychiatryczna AM

w Poznaniu, którą kieruje doc. dr S. Dąbrowski, jest jedną z nielicznych tego rodzaju placówek w kraju, mających oddział dziecięcy. Pomoc i leczenie szpitalne znajdują tu pacjenci dotknięci chorobami psychicznymi właściwymi i psychozami.

B.G.

Impreza dla młodzieży szkół średnich

Z okazji dekady książki społeczno-politycznej „Człowiek — Świat — Polityka” odbędzie się w sobotę, 30 bm. o godz. 16 w Pałacu Kultury impreza dla młodzieży szkół średnich. Będzie to „Spotkanie z młodzieżą III świata”, połączone z konkursem czytelnictwa. Zwycięzcy zgadują otrzymają w nagrodę książki, ufundowane przez współorganizatora spotkania — Wydawnictwo Poznańskie. Obok Pałacu Kultury jednym z organizatorów jest także „Dom Książki”.

W programie imprezy przewidziano występy zespołów — „Marcelinki” z Komendy Hufca ZHP na Jeżycach oraz muzycznego „Melodix”. Po imprezie spotkanie z redaktorem „Trybuny Ludu” — Z. Broniarkiem. (c)

Koncert symfoniczny

Dzisiaj, 29 bm., o godz. 19.30 i w sobotę, 30 bm. o godz. 18 w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny.

Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Poznańskiej dyrygować będzie gościnnie kierownik artystyczny Filharmonii Krakowskiej — Jerzy Katlewski — laureat I Nagrody Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów w Besancon. Solistką koncertu będzie pianistka Regina Smendzianka — laureatka IV Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie. (na)

Za długoletnie pożycie małżeńskie

W Prezydium DRN Wilda wręczono ostatnio medale za długoletnie pożycie pięciu parom małżeńskim. Medale, przyznane przez Radę Państwa otrzymali pp.: Agnieszka i Franciszek Saskowie z ul. Dzierżyńskiego 100, Maria i Stanisław Andrzejewscy z ul. Przemysłowej 13, Józefa i Michał Grzesiakowie z ul. Gwardii Ludowej 17, Joanna i Kazimierz Janowiecy z ul. Umińskiego 25 oraz Stanisław i Walenty Serbowie z ul. Akacjiwej 5. (c)

odpowiadamy

„Bezradna” — Prosimy podać dokładny adres, odpowiedzi listownie. (1878)
Fr. W. — Przyznajemy Panu rację. Sprawę wykorzystamy przy omawianiu spraw dotyczących handlu. (2663)